

NR.10
08/2025

KRYPTO MIESIĄC

KOBIETY KRYPTO

**PRZEDSTAWIAMY ICH OPINIE O
ŚWIECIE KRYPTOWALUT**

KPO DLA CASHIFY?

**FAKE NEWS, KTÓRY STAŁ SIĘ
VIRALEM W CAŁEJ POLSCE**

CO W EDENIE PISZCZY

**KONIEC VESTINGU I OTWARCIE
MARKETPLACE**

SPIIS TREŚCI

OD REDAKCJI

Zapraszamy na jubileuszowy, dziesiąty numer polskiego miesięcznika o kryptowalutach

STRONA 06

LIPIEC 2025

Przegląd Rynku Kryptowalut

STRONA 07

SIERPIEŃ 2025

Analiza Bitcoina

STRONA 09

KOBIETY KRYPTO

Przedstawiamy ich opinie o świecie kryptowalut

STRONA 11

KPO DLA CASHIFY?

Fake news, który stał się wiralem w całej Polsce

STRONA 17

OD FUD DO ATH?

Czy Ethereum odradza się jak feniks z popiołów?

STRONA 22

PROJEKT QUBIC

Czy faktycznie jest zagrożeniem dla Monero?

STRONA 24

be[in]crypto

Sławomir Mentzen: Ustawa o kryptowalutach zmusi Polaków do łamania prawa

STRONA 26

be[in]crypto

Najstarsza turecka giełda kryptowalutowa zhakowana na 48 mln USD

STRONA 28

be[in]crypto

Szanse na zatwierdzenie ETF na Cardano osiągają 80% w 2025

STRONA 29

be[in]crypto

Polska inwestorka: ETF na XRP może startować. Tej przeszkody już nie ma

STRONA 31

be[in]crypto

Górnicy Bitcoina wracają do gry: Największe farmy zwiększają produkcję w lipcu

STRONA 33

REKLAMA



Bitunix: Nowoczesna giełda z produktami dostosowanymi do tradingu

STRONA 35



KRYPTOWALUTOWE EVENTY

Zapowiedzi wydarzeń dla Krypto Fanów

STRONA 37

CO W EDENIE PISZCZY

Koniec Vestingu i otwarcie Marketplace

STRONA 39

321 O CRYPTO

FOMO, stado i własna strategia – jak nie dać się zjeść rynkowi

STRONA 41

Z KRYPTOWALUTAMI W PLENERZE

Przemyślenia Mike'a Satoshiego

STRONA 43

STRACIŁEM NA KRYPTO

Kopanie Ethereum bez researchu

STRONA 45

HISTORIA KRYPTOWALUT

Początki i fundamenty: Bitcoin Pizza Day - pierwsza transakcja handlowa

STRONA 47

TECHNOLOGIA

Podstawy działania blockchain: Co to są węzły (nodes) i jak utrzymują sieć?

STRONA 49

PROJEKTY KRYPTOWALUTOWE

Warstwa 1 (Layer 1 – sieci bazowe): Cardano (ADA) - naukowe podejście do rozwoju technologii

STRONA 51

POSTACIE ŚWIATA KRYPTOWALUT

Pionierzy i wizjonerzy: Vitalik Buterin - Współtwórca Ethereum, filozof i programista

STRONA 53

PORTFELE KRYPTOWALUTOWE

Podstawy portfeli: Co to jest seed phrase i jak go zabezpieczyć?

STRONA 55

WYMIANA KRYPTOWALUT

Wprowadzenie do wymiany: Co to jest spread, poślizg (slippage) i płynność?

STRONA 57

ANALIZA TECHNICZNA

Wprowadzenie do analizy technicznej: Świecie japońskie - jak je czytać i co mówią o rynku

STRONA 59

ANALIZA ON-CHAIN

Wprowadzenie do on-chain: Czym są whale'e? Analiza dużych portfeli i ich ruchów

STRONA 61

POLSKA SCENA KRYPTOWALUT

Historia kryptowalut w Polsce: Regulacje i podatki - jak zmieniał się stosunek państwa do kryptowalut

STRONA 63

QUESTDROP MIESIĄCA

Wykonaj zadania i zdobądź nagrody!

STRONA 65

KOMIKS

Przygody Krypto Fana

STRONA 66

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy,

Sierpień 2025. Zegar krypto roku bije głośno – rynek wchodzi w gorącą fazę, inwestorzy przecierają oczy ze zdumienia, a Ethereum... odradza się niczym feniks z popiołów. Po miesiącach FUD-u, krytyki i stagnacji, król smart kontraktów wraca do łask i przyciąga uwagę całego świata. To nie tylko historia wzrostu ceny, ale triumf całego ekosystemu, który przez lata był niedoceniany. Symboliczna dziesiąta rocznica powstania Ethereum (30 lipca) okazała się iskrą, która zapaliła nową falę entuzjazmu i... rozpoczęła rajd w stronę ATH.

W tym jubileuszowym, dziesiątym numerze Krypto Miesiąca, postanowiliśmy oddać głos nie tylko wykresom i technicznej analizie – ale także społeczności. Po raz pierwszy w naszej historii oddajemy całą sekcję kobietom – inwestorkom, edukatorkom, deweloperkom, które od lat współtworzą świat kryptowalut, często w cieniu dominującego męskiego narratywu. Artykuł „Kobiety Krypto” to hołd dla ich pracy, pasji i perspektywy, która zasługuje na szerszy głos.

Równie głośnym echem odbiła się historia o rzekomym finansowaniu projektu Cashify z funduszy KPO. Fake news rozszedł się po Polsce z prędkością memecoina i wywołał prawdziwe zamieszanie – nie tylko w sieci, ale i wśród

decydentów. W naszym artykule analizujemy źródło tej plotki, jej skutki i wnioski na przyszłość.

Jednocześnie trwa prawdziwa ofensywa projektów Web3. Eden – znana aplikacja do mapowania dzikiej przyrody i edukacji zielarskiej – zakończyła długo oczekiwany vesting, uruchomiła swój Marketplace, a także wprowadziła AI do rozpoznawania i opisywania roślin leczniczych. To kolejny krok w budowaniu czegoś więcej niż tylko kolejnej kryptoapki. Eden staje się punktem styku pomiędzy światem zdrowia, ekologii, gamifikacji i kryptowalut – a wszystko to w duchu LongevityFi.

W tym numerze znajdziesz również przegląd rynku z lipca, analizę Bitcoina za sierpień, komentarze z pleneru, felietony, wydarzenia i edukacyjne perełki: od podstaw działania węzłów, przez świece japońskie, po historię Bitcoin Pizza Day. Zajrzysz też za kulisy Qubic – projektu, który nie tylko kopie Monero i trenuje AGI, ale robi to w modelu deflacyjnym, niepokojąc tym samym społeczność XMR. I jak zawsze – komiks, Questdrop miesiąca i łamigłówki z nagrodami.

Dziękujemy, że jesteście z nami już dziesiąty raz. Ten magazyn powstaje dla Was – i dzięki Wam. Do zobaczenia na eventach pod koniec sierpnia, w Rasztowie, we Wrocławiu, a może... na Zamku w Mosznie?

Dziękujemy że jesteście z nami !

Zespół Krypto Miesiąc

PRZEGLĄD RYNKU KRYPTOWALUT: LIPIEC 2025



Przegląd rynku kryptowalut

Lipiec 2025 przyniósł potężne ożywienie na rynku kryptowalut, a globalna kapitalizacja wzrosła o imponujące 13,3%. Za tym wzrostem stała fala rekordów cenowych Bitcoina, dynamiczne odbicie Ethereum i altcoinów, wzrost zainteresowania ze strony inwestorów instytucjonalnych oraz przełomowe decyzje legislacyjne w USA, które przyniosły długo oczekiwaną jasność regulacyjną dla stablecoinów.

Nowe ATH i rotacja kapitału w stronę altcoinów

Bitcoin, choć wciąż dominujący, w lipcu po raz pierwszy od miesięcy ustąpił miejsca

altcoinom jako motorowi wzrostów. Dominacja BTC spadła o 5,2% do poziomu 60,6%, podczas gdy altcoiny zyskały.

Ethereum i rekordowa adopcja skarbcowa

Lipiec był najmocniejszym miesiącem w historii pod względem adopcji ETH przez instytucje. Aż 24 nowe firmy dodały ETH do swoich bilansów, zwiększając łączną ilość posiadaną korporacyjnie o 127,7%, do poziomu 2,7 miliona ETH. To oznacza, że instytucje posiadają już ponad 46,5% całego ETH ulokowanego w ETF-ach. Wzrost ten napędzany był nie tylko zyskami cenowymi, ale też rosnącym zainteresowaniem stakingiem, deflacyjnym modelem ETH oraz coraz

większą preferencją bezpośredniego posiadania aktywa nad pasywnymi funduszami.

Stablecoiny – legalizacja i ekspansja gigantów

Przełomowym momentem było podpisanie przez prezydenta USA ustawy GENIUS Act, tworzącej pierwszy federalny standard dla stablecoinów w pełni rezerwowanych i zgodnych z przepisami AML. Ta regulacyjna stabilizacja uruchomiła lawinę aktywności:

- JPMorgan rozszerzył pilotaż tokenów depozytowych,
- Citi rozpoczęło testy tokenizacji wpłat międzynarodowych,
- Visa oficjalnie zapowiedziała dalszą integrację stablecoinów ze swoją siecią.

Wolumeny transferów stablecoinów on-chain pozostały na wysokim poziomie i nadal przewyższają globalne transfery Visa – potwierdzając, że stablecoiny stają się kluczową infrastrukturą płatniczą XXI wieku.

Tokenizacja akcji – boom jak w początkach DeFi

Rosnąca popularność tokenizacji nie ominęła także rynków tradycyjnych. Kapitalizacja tokenizowanych akcji osiągnęła 370 milionów USD, a wolumen w kluczowych aktywach, takich jak TSLA czy SPY, wzrósł o 220% w porównaniu do czerwca. Liczba aktywnych adresów na łańcuchu wzrosła z 1,6 tys. do aż 90 tys., co przypomina początki boomu DeFi z 2020 roku.

Mimo że scentralizowane giełdy nadal mają 70-krotną przewagę pod względem

wolumenu, to trend tokenizacji akcji pokazuje wyraźnie: jeśli tylko 1% globalnych akcji zostałyby ztokenizowane, rynek mógłby urosnąć do ponad 1,3 biliona USD – co byłoby kopem rozwojowym dla całej infrastruktury DeFi.

Podsumowanie

Lipiec 2025 był miesiącem pełnej transformacji: rynek wszedł w nową fazę adopcji instytucjonalnej, altcoiny wyraźnie przejęły inicjatywę, a stablecoiny i tokenizacja zaczęły działać jak fundamenty nowej gospodarki cyfrowej. Regulacje, które przez lata były przeszkodą, stają się teraz akceleratorem wzrostu. A inwestorzy – zarówno detaliczni, jak i korporacyjni – wyraźnie wyczuwają, że rozpoczyna się nowy rozdział historii kryptowalut.



 **Bitunix**

ANALIZA BITCOINA: SIERPIEŃ 2025



Techniczna ocena sytuacji

Wybiecie potwierdzone, ale rynek spowalnia. Po dynamicznym wybieciu w czerwcu i przebiciu poziomu 100 000 USD, lipiec przyniósł świecę z wyraźnym górnym cieniem oraz spadkiem wolumenu. Zamknięcie poniżej otwarcia i formacja przypominająca "spadającą gwiazdę" może sugerować potencjalne osłabienie impetu wzrostowego. Mimo to, cena nadal znajduje się powyżej istotnych średnich kroczących – MA50 i MA100 – co potwierdza dominujący trend wzrostowy.

Oscylatory wskazują na potencjalne spowolnienie

- Wskaźnik stochastyczny (na dole wykresu) osiąga wysokie wartości (>80), sygnalizując możliwość lokalnego wykupienia rynku.

- Dotychczasowa synchronizacja cykli sugeruje możliwą krótkoterminową korektę lub konsolidację.

Scenariusze na sierpień

Scenariusz byczy (kontynuacja trendu):

- Wybiecie powyżej 117 500 USD z zamknięciem świecy powyżej tego poziomu.
- Kolejne cele: 120 000 USD, a następnie obszar ATH przy 130 000–135 000 USD.

Scenariusz neutralny (konsolidacja):

- Ruch boczny w przedziale 105 000–117 000 USD, z możliwymi fałszywymi wybieciami.
- Typowy scenariusz „oddechu” rynku przed kolejnym impulsem.

Scenariusz niedźwiedzi (korekta):

- Spadek poniżej 110 000 USD z potwierdzeniem wolumenowym.
- Potencjalne zejście do strefy wsparcia 96 000–100 000 USD, gdzie przebiegał poprzedni opór.

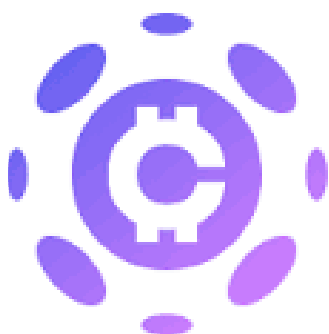
Kontekst fundamentalny

- ETF-y nadal napływają, ale w mniejszym tempie niż w maju-czerwcu.
- Sentyment pozostaje pozytywny, lecz pojawia się coraz więcej głosów o konieczności realizacji zysków.

- Geopolityka i dane inflacyjne z USA mogą mieć decydujący wpływ na dalszy kierunek w sierpniu.

Podsumowanie

Sierpień 2025 to potencjalny miesiąc decyzji i przewartościowania. Po wybiciu ponad psychologiczną barierę 100 000 USD rynek zwalnia i może wejść w fazę konsolidacji lub krótkiej korekty. Kluczowe będzie zachowanie ceny względem poziomu 110 000 USD oraz reakcja przy potencjalnym nowym teście oporu na 117 500–120 000 USD.



PayCoinTax

on time

Podatek od kryptowalut?

Z nami to proste!



Przy wymianie 10.000 PLN lub więcej,
kod „**Krypto Miesiąc**” obniża
provizję o 0,5%.

Regulamin kodów promocyjnych - Cashify

KOBIETY KRYPTO: PRZEDSTAWIAMY ICH OPINIE O ŚWIECIE KRYPTOWALUT



Cztery pytania

Wraz z rosnącym zainteresowaniem kryptowalutami w Polsce, wzrasta również zainteresowanie nimi wśród kobiet. Kim są? Czym się zajmują? Co jest dla nich ważne i co je przyciąga do świata kryptowalut?

Siedmiu kobietom aktywnie działającym w polskim świecie kryptowalut, zadaliśmy cztery pytania. Otrzymaliśmy interesujące odpowiedzi.

Zapraszamy do zapoznania się kobiecym punktem postrzegania świata, który ze względu na wysoki poziom ryzyka, często kojarzony jest z mężczyznami.

Siedem wspaniałych

W ankiecie wzięły udział przedstawicielki różnych sektorów naszej ulubionej branży.

Pierwsze odpowiedzi dostaliśmy od publikującej na X: Memecoin Lady (@MemecoinLady). Następnie admin Krypto Ekipy: Monika. Kolejne odpowiedzi dotarły od znanej z X (@Andzelajnaa) i PayCoinTax: Angeliki. Swoimi spostrzeżeniami podzieliła się również CMO Shopinbit: Magda. Nie zabrakło przedstawicielek Cashify: Weroniki i Kasii. Chwilkę dla nas znalazła również organizująca CryptoSphere: Silver Star.

Jak i kiedy dowiedziałas się o kryptowalutach?

Memecoin Lady (@MemecoinLady): "Oglądałam z narzeczonym live pewnego streamera, który zaczął nagle opowiadać jak crypto zmieniło jego życie."

Monika (Krypto Ekipa): "Wszystko zaczęło się od gier. Od zawsze uwielbiałam gaming, a kiedy po raz pierwszy trafiłam na gry wykorzystujące technologię blockchain, poczułam, że to coś naprawdę ciekawego. Zaczęłam grać, zdobywać nagrody, wymieniać przedmioty i... zarabiać. Wtedy zrozumiałam, że kryptowaluty to coś więcej niż tylko cyfrowe pieniądze. To cały nowy świat, w którym można się rozwijać, uczyć i dobrze się przy tym bawić."

Angelika (PayCoinTax): "O kryptowalutach po raz pierwszy usłyszałam od mojego męża w momencie, gdy wybuchła pandemia i postanowił zainwestować w cyfrowe aktywa. Wtedy był to dla mnie zupełnie nowy temat i obserwowałam jego działania z boku. Dopiero po ponad roku zaszczerpiła się we mnie ciekawość do Bitcoina i całego świata blockchain. Zaczęłam śledzić rynkowe nowinki i zagłębiać się w tematy związane z inwestycjami, airdropami czy eksplorowaniem narzędzi DeFi."

Magda (CMO Shopinbit): "Pierwszy raz usłyszałam o kryptowalutach – a dokładniej o Bitcoinie – około 2016 roku. Jednak, jak ktoś kiedyś trafnie zauważył, pierwsze zetknięcie z kryptowalutami to najczęściej historia ich... zignorowania."

Weronika (Cashify): "O Bitcoinie po raz pierwszy usłyszałam już w latach 2013/2014. To był czas, kiedy mocno

siedziałam w środowiskach gamerskich, więc temat przewijał się tu i tam. Prawdziwa fascynacja przyszła jednak dopiero pod koniec ostatniej hossy, czyli na przełomie 2021/2022 roku – wtedy całkowicie przepadłam i zagłębiłam się w ten rynek."

Kasia (Cashify): "O krypto usłyszałam pod koniec 2020 roku. Mój mąż zaczął wtedy inwestować i wciągnął mnie trochę w temat. Na początku kupowałam projekty, które miały ładne logo albo fajną nazwę... no cóż, dziś wiem, że to nie jest najlepsza strategia inwestycyjna :) Większość z nich szybciotko zaliczyła dno, a ja dostałam swoją pierwszą lekcję pokory w krypto."

Silver Star (CryptoSphere): "O kryptowalutach dowiedziałam się na przełomie 2019 i 2020 roku. Szukałam opcji dywersyfikacji swoich oszczędności i zgłębiałam informacje na temat wszystkich klas aktywów inwestycyjnych by wybrać to co będzie dla mnie najbardziej optymalne. Szukałam wiedzy zarówno w książkach inwestycyjnych jak i korzystając z kanałów na You Tube. O kryptowalutach dowiedziałam się poprzez tą platformę."

W jakim sektorze kryptowalutowym działasz?

Memecoin Lady (@MemecoinLady): "Dynamiczny, pełen emocji świat memecoinów, który przedstawiam na platformie X: @MemecoinLady"

Monika (Krypto Ekipa): "Na początku skupiałam się głównie na grach i przedmiotach kolekcjonerskich, które można było zdobywać i sprzedawać. To było dla mnie coś nowego i ekscytującego. Potem wciągnęłam się w airdropy, a z czasem zainteresowałam się też DeFi, czyli

finansami w zdecentralizowanej wersji. Dzięki temu zaczęłam lepiej rozumieć, jak działa ten świat i jak można nim zarządzać na własnych zasadach. Dziś działam też przy budowaniu społeczności wokół projektów, które wspieram i to daje mi ogromną satysfakcję."

Angelika (PayCoinTax): "Działam na wielu płaszczyznach rynku krypto - inwestuję w różne kryptowaluty, eksploruję narzędzia i protokoły DeFi, biorę udział w airdropach i aktywnie testuję nowe produkty w różnych ekosystemach. Bliska jest mi również tematyka podatkowa - równolegle współtworzę aplikację PayCoinTax, która w prosty i zautomatyzowany sposób pozwala użytkownikom rozliczyć podatek od kryptowalut."

Magda (CMO Shopinbit): "Zarządzam marketingiem w ShopinBit, gdzie rozwijamy usługi concierge umożliwiające zakup i organizację niemal wszystkiego, płacąc w kryptowalutach. Dzięki własnemu systemowi płatności, zapewniamy naszym klientom bezpieczeństwo i prywatność."

Weronika (Cashify): "Zawodowo w Cashify zajmujemy się wymianą kryptowalut na waluty fiducjarne - to nasz główny filar. Prywatnie mam słabość do memecoinów, które nazywam swoim „solanowym kasynem”. Dostarczają mi solidnej dawki adrenaliny, czasami dobrych zysków, a innym razem - wysokich strat."

Kasia (Cashify): "Działam jako CMO w Cashify - jednej z największych sieci kantorów krypto w Polsce, gdzie skupiamy się na tym, aby każdy miał łatwy dostęp do wymiany kryptowalut. Jeśli

chodzi o same inwestycje, to stawiam głównie na te najbezpieczniejsze opcje, które przy odrobinie cierpliwości potrafią przynieść naprawdę fajne owoce. Akumuluję regularnie BTC i ETH i zdecydowanie wolę stabilny rozwój niż nerwowe skoki serca przy dzikich altach. Chociaż coś czuję, że niedługo się do nich przekonam."

Silver Star (CryptoSphere): "Działam w sektorze edukacji i spotkań społeczności krypto zarówno poprzez organizowanie cyklicznej konferencji CryptoSphere jak i swój kanał You Tube Silver Star Inwestycje Kobięcym Okiem. Przy CryptoSphere stawiam ogromny nacisk na merytoryczną i ciekawą agendę tak by każdy uczestnik mógł oprócz spotkania z przyjaciółmi wynieść jak najwięcej przydatnych treści i informacji. W odniesieniu do kanału You Tube tutaj wywiady z ludźmi z branży inwestycyjnej dają społeczności największą wartość i o taki format dostaję najczęściej prośby."

Jak według Ciebie kobiety postrzegają kryptowaluty?

Memecoin Lady (@MemecoinLady): "Wydaje mi się, że większość kobiet po prostu się tym nie interesuje i uważają to za scam. Coś na zasadzie „tak, tak, wyślę sobie Totka”."

Monika (Krypto Ekipa): "Mam wrażenie, że wiele kobiet nadal patrzy na kryptowaluty z dystansem. Często wydają się one trudne, niezrozumiałe albo po prostu zarezerwowane dla mężczyzn. Zdarza się też, że brakuje odwagi, żeby wejść w ten świat - pojawia się obawa, że czegoś nie zrozumiemy albo popełnimy błąd. Ale widzę, że to się zmienia. Coraz więcej kobiet zaczyna interesować się tym

tematem i odkrywa, że naprawdę można się tu odnaleźć.”

Angelika (PayCoinTax): “Spotykam się z bardzo różnymi podejściami kobiet do tematu kryptowalut. Z jednej strony są osoby rzeczywiście zaintrygowane tą technologią, które chcą pogłębiać swoją wiedzę i zacząć inwestować, bo widzą w tym realny potencjał zarobkowy. Jednocześnie podchodzą do całego rynku z dużą ostrożnością — zanim wejdą głębiej, stawiają na edukację i bezpieczeństwo. Z drugiej strony wiele kobiet traktuje kryptowaluty jako coś zupełnie nowego i nieznanego, ale czują się zagubione i nie wiedzą, od czego zacząć. Brakuje im podstawowej wiedzy i zrozumienia mechanizmów, co budzi ostrożność. Oba te podejścia istnieją równolegle i dają ciekawy obraz: potencjał jest ogromny, ale kluczowa pozostaje dostępność wiedzy i praktycznych narzędzi, które mogą przełamać tę barierę.”

Magda (CMO Shopinbit): “Nie chcę wypowiadać się w imieniu wszystkich kobiet, ale mogę podzielić się własną perspektywą. Kryptowaluty są dla mnie istotną częścią zdecentralizowanego systemu, opartego na technologiach blockchainowych i wartościach takich jak niezależność od banków czy własność cyfrowa. Postrzegam je przez pryzmat niezwykle ciekawych projektów Web3, z którymi stykam się w pracy i które odpowiadają mojej futurystycznej wizji świata.

Ponieważ moje pierwsze doświadczenia z kryptowalutami były związane z Bitcoinem, kwestie bezpieczeństwa i wolności – pełna kontrola nad własnymi kluczami prywatnymi i środkami – są mi szczególnie bliskie.

Istotny jest dla mnie także aspekt inwestycyjny – zarówno aktywny trading, jak i długoterminowe utrzymywanie aktywów, takich jak Bitcoin. Znam również przykłady kobiet spoza branży, które, nie mając specjalistycznej wiedzy o rynku, korzystają z platform oferujących zautomatyzowane inwestowanie jako uzupełnienie miesięcznych dochodów. Uważam, że to bardzo pozytywny trend. Mam jednak świadomość, że w Polsce – i nie tylko – opinia o kryptowalutach bywa obciążona negatywnym wizerunkiem, wynikającym z oszustw i wyłudzeń, często powiązanych z fałszywymi tożsamościami w mediach społecznościowych czy aplikacjach randkowych. Mimo to moje doświadczenie pokazuje, że w bardziej świadomym otoczeniu zainteresowanie kryptowalutami rośnie i ma pozytywny charakter.”

Weronika (Cashify): “Mam wrażenie, że kobiety coraz śmielej wchodzą w świat kryptowalut. Widać to chociażby po konferencjach i wydarzeniach krypto w Polsce – jeszcze kilka lat temu spotkanie kobiety na takim evencie graniczyło z cudem, dziś jest nas coraz więcej! Mam jednak wrażenie, że kobiety z natury są jednak bardziej zachowawcze i mniej skłonne do ryzyka.”

Kasia (Cashify): “Myślę, że największą przeszkodą jest "technologiczna bariera" - dla wielu kobiet (i facetów też!) to odstrasza, szczególnie na początku. Ja sama, robiąc transfer, zawsze sprawdzam trzy razy, czy na pewno wybrałam dobrą sieć... i wciąż czuję lekki stres, zanim kliknę „wyślij”.”

Silver Star (CryptoSphere): “Kobiety coraz mocniej wchodzą w sektor kryptowalut zarówno pod kątem inwestycyjnym jak i

szukając rozwoju swojej drogi zawodowej. To jest tak szeroka i rozbudowana branża, że każda z nas może zacząć zupełnie od czego innego. Kryptowaluty dla kobiet przestają być „czarną magią” a stają się polem niezliczonych możliwości osiągnięcia założonych celów”

Co według Ciebie może przyciągnąć kobiety do świata kryptowalut?

Memecoin Lady (@MemecoinLady): “Może content lifestylowy przeplatany z prostymi informacjami o crypto, prowadzony przez jakąś influencerkę, która potrafi tłumaczyć to w przystępny sposób. A może promocje w butikach, salonach urody czy drogeriach za płatności w crypto? Przecież my uwielbiamy promocje!”

Monika (Krypto Ekipa): “Na pewno większy nacisk na edukację, ale w przystępnej, codziennej formie. Myślę też, że bardzo ważne są wspierające społeczności, w których można po prostu zapytać, porozmawiać, wymienić się doświadczeniem i nie bać się oceny. Dobrze jest też pokazywać, że krypto to nie tylko trading czy technologia, ale też realne możliwości i konkretne korzyści - takie jak niezależność finansowa, inwestowanie z myślą o przyszłości czy udział w ciekawych projektach. Jeśli kobiety zobaczą, że ten świat może być dla nich, będą wchodzić w niego coraz śmielej.”

Angelika (PayCoinTax): “Przede wszystkim kluczowe są edukacja i wspierająca społeczność. Kobiety, zanim zainwestują swoje środki, wykazują dużą ostrożność — rzadko podejmują impulsywne decyzje. Zanim zanurzą się w świat kryptowalut, chcą dobrze

zrozumieć, jak działają różne projekty, jakie są możliwości, a jakie ryzyka. Zależy im na rzetelnych źródłach informacji, jasnym przekazie i praktycznych przykładach – na poznaniu tematu od podstaw zamiast wchodzenia "na żywioł". Nieocenione jest także budowanie kobiecych społeczności, gdzie można swobodnie wymieniać się doświadczeniami i wiedzą, zadawać pytania bez obaw o krytykę czy ocenianie. Takie przestrzenie zapewniają poczucie bezpieczeństwa, wspierają rozwój i zachęcają do eksplorowania nowych technologii.”

Magda (CMO Shopinbit): “Nie sądzę, aby istniały duże różnice między kobietami a mężczyznami w sposobie wyboru ścieżki zawodowej i nie chciałabym tych różnic sztucznie pogłębiać. W Polsce widzę zresztą pozytywny trend – na wydarzeniach branżowych pojawia się sporo kobiet. Wśród moich znajomych są kobiety na stanowiskach dyrektorskich, założycielskich czy w zarządach firm, a także w działach marketingu, software house’ach czy w rolach związanych z UX. Uważam, że to, co może przyciągać kobiety do sektora kryptowalut, to w gruncie rzeczy te same czynniki, które przyciągają ludzi w ogóle – dobre warunki pracy, transparentność wynagrodzeń (w tym publikowanie widełek w ogłoszeniach), satysfakcjonujące zarobki, przyjazna atmosfera, możliwość realizowania swoich pomysłów oraz poczucie, że robi się coś wartościowego. Branża blockchain wyróżnia się jednak kilkoma dodatkowymi atutami, np. wolnościowym podejściem do wielu kwestii, co przekłada się na duży udział pracy zdalnej oraz otwartością na różnorodność i nowe idee. Często liczy się tu nie tylko dotychczasowe

doświadczenie, lecz także zdolność szybkiej adaptacji do nowych wyzwań i chęć działania w środowisku, które kwestionuje utarte schematy. To właśnie ta mieszanka wolności, innowacji i otwartości może być wyjątkowo atrakcyjna.

Istotny jest też „czynnik ludzki” – branża krypto to ogrom spotkań, konferencji i różnorodnych wydarzeń na całym świecie, podczas których promocja projektu czy zdobycie zaufania potencjalnego partnera biznesowego odbywa się w bezpośrednich rozmowach, więc dla kobiet czujących się dobrze w komunikacji - to ciekawy bonus.”

Weronika (Cashify): “Po pierwsze: edukacja i prosty, zrozumiały język. Offline’owe spotkania, takie jak nasze Cashifamy organizowane w całej Polsce, to świetny start. Po drugie: brak oceniania, gdy ktoś zadaje pytania, nawet te najbardziej podstawowe. Naprawdę warto je zadawać! Po trzecie: społeczność. Sama należę do kilku „kryptospołeczności” i widzę, jak bardzo dodało mi to pewności siebie. Z całego serca polecam społeczność „thePolacy”,

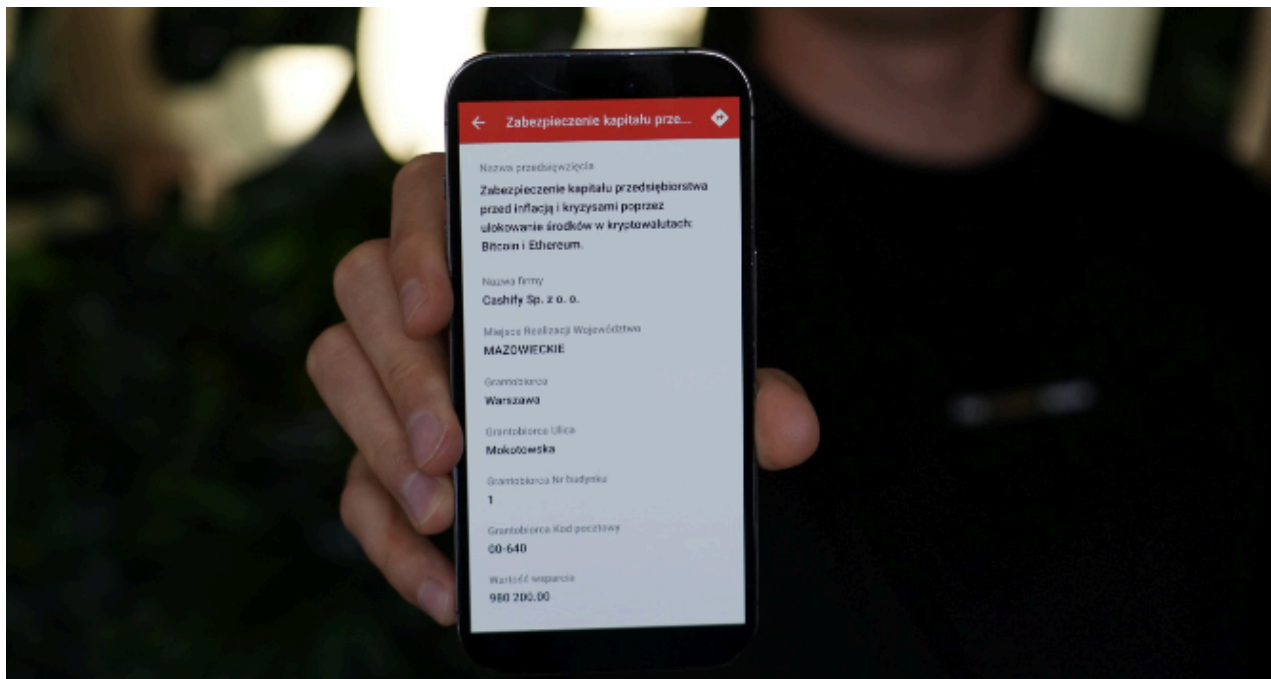
którzy mają stałe miejsce w moim sercu oraz „Krypto Naród”, gdzie zawsze czuję się zaopiekowana.”

Kasia (Cashify): “Na pewno wartościowe źródła wiedzy, np. merytoryczne kanały na YouTube czy wydarzenia edukacyjne, takie jak Cashifam, gdzie każdy jest mile widziany, bez względu na poziom wiedzy, doświadczenie czy wielkość portfolio. To miejsca, w których można uczyć się w swoim tempie, zadawać pytania bez stresu i poznać ludzi, którzy mają podobne cele. Wtedy krypto przestaje być "czarną magią" i staje się czymś realnym, zrozumiałym i... całkiem ekscytującym.”

Silver Star (CryptoSphere): “Możliwości. To one mogą i myślę że przyciągają dziewczyny do świata Kryptowalut. To środowisko jest zmienne szybkie i atrakcyjne dla kobiet które chcą obserwować nowe trendy technologiczne i inwestycyjne. Warto bywać na meetupach, konferencjach - słuchać obserwować i jestem pewna że kryptowaluty jak niezapomniana przygoda wciągną wiele dziewczyn w najbliższej przyszłości.”



KPO DLA CASHIFY?: FAKE NEWS, KTÓRY STAŁ SIĘ VIRALEM W CAŁEJ POLSCE



*Przestawiamy oficjalne wyjaśnienie
zamieszania z rzekomym przyznaniem
środków z KPO dla Cashify:*

<https://www.cashify.eu/blog/jak-jeden-fejk-o-kpo-stal-sie-viralem>

Jak jeden fejk o KPO stał się wiralem. Case study o sile fake newsów

W ostatnich dniach Polska żyła aferą wokół wydatkowania środków z Krajowego Planu Odbudowy. W mediach społecznościowych pojawiały się screeny rzekomo pokazujące absurdalne dotacje - od jachtów i saun po... inwestycje w kryptowaluty. W ten klimat postanowiło wpasować się Cashify, tworząc prowokację, która miała pokazać, jak łatwo można uwierzyć w sensacyjną wiadomość.

Od lat prowadzimy akcję „Kryptoscamy: nie daj się oszustom”. Chcieliśmy pokazać w praktyce, jak łatwo można uwierzyć w coś, co wygląda jak urzędowy dokument czy screen z oficjalnej strony Ministerstwa. Nie spodziewaliśmy się jednak, że tak absurdalny żart rozejdzie się aż tak szeroko – mówi Jakub Bartoszek, CEO Cashify.

Milion z KPO na kryptowaluty, czyli narodziny prowokacji

Plan był prosty: przygotować fałszywy screen stylizowany na krążące po sieci zrzuty z listy dotacji z KPO. Treść? „Zabezpieczenie kapitału przedsiębiorstwa poprzez ulokowanie środków w kryptowalutach: Bitcoin i Ethereum” za... 980 200 zł. Kwota była celowo przesadzona – w realnych

wnioskach z tego programu maksymalna wartość wsparcia wynosiła 540 tys. zł.

Post pojawił się na oficjalnym profilu Cashify na portalu X w piątek 8 sierpnia o 12:46. Już po kilku godzinach opublikowano drugi wpis, o 15:15, z jasnym komunikatem: „Oczywiście, że to fejk XD”.

Od żartu do „afery” w kilka godzin

Pierwsze reakcje internautów pojawiły się już w kilkanaście minut po publikacji screena – jedni pytali z niedowierzaniem „Kurde, to bait, prawda? Bo już nie mam pewności”, inni od razu oburzali się „ze co, dostaliscie od nas banke? ja je*ie”. Nie brakowało też takich, którzy publikowali posty w stylu „Szczerze to przynajmniej inwestycyjnie a nie konsumpcyjnie. Niegłupie”.

Kulminacja przyszła wieczorem. O 18:27 portal Niezależna.pl opublikował artykuł zatytułowany „Prawie milion złotych na zakup bitcoinów! Nawet takie zakupy robiono z KPO”. W tekście można było przeczytać m.in.: „Ujawniliśmy, iż 980 tysięcy złotych z Krajowego Programu Odbudowy na zakup cyfrowych kryptowalut Bitcoin i Ethereum otrzymała warszawska spółka Cashify, której właściciel zajmuje się oprócz handlu walutami także sprzedażą medycznej marihuany i ułatwianiem wystawiania na nią recept”.

Problem w tym, że w rzeczywistości nikt niczego nie „ujawnił” – screen został wymyślony i opublikowany przez samo Cashify.

Chwilę później podobne treści pojawiły się na polanddaily24.com. Tam w wersji angielskiej czytamy: „We also revealed that 980,000 zlotys from the National Recovery Plan were awarded to the Warsaw company Cashify for the

purchase of digital cryptocurrencies Bitcoin and Ethereum.”

Fałszywą informację błyskawicznie podchwycili też komentatorzy i influencerzy. Wojciech Balcerzak, znany w sieci jako „Kapitan Kot”, opublikował screen na swoim profilu na X z komentarzem: „Za pieniądze z #KPO baluj, a przepraszam – kup #BTC i #ETH”. Post zebrał prawie 400 tys. wyświetleń, setki reakcji i udostępnień.

Wkrótce temat trafił na anteny – w programie na żywo „Afera wokół KPO” na Kanale Zero jeden z uczestników dyskusji mówił: „Dzisiaj znalazłem takiego kwiatuszka: projekt zabezpieczenie kapitału przed inflacją poprzez ulokowanie środków w kryptowalutach: Bitcoin i Ethereum. 980 tysięcy. Mamy firmę, która wprost powiedziała: ‘Biorę milion od państwa i sobie buduję za to swoje kapitały’.”

Podobny ton przyjęto w TV Republika, gdzie prowadzący stwierdził: „Mój ulubieniec dostał prawie milion – 980 tysięcy złotych na zabezpieczenie kapitału przedsiębiorstwa poprzez ulokowanie środków w kryptowalutach. To jest piękne. Milion złotych w taki sposób.”

Fałszywy screen stał się też elementem rozgrywek politycznych, czemu sprzyjał absurdalny wydźwięk wniosku. Udostępniający politycy zamierzali w ten sposób zasugerować nielogiczną praktykę przyznawania dotacji, a to dodatkowo sprowokowało społeczność. Komentarze o charakterze politycznym wywoływały dyskusję, co zdecydowanie ułatwiło wirusowe rozprzestrzenianie się tej fałszywej treści.

Żadne z cytujących źródeł nie skontaktowało się z Cashify, by potwierdzić prawdziwość informacji. Co ciekawe, nawet wtedy, gdy o 15:15 tego samego dnia firma opublikowała oficjalne

sprostowanie z dopiskiem „Oczywiście, że to fejk XD”, wielu komentatorów i tak powieliło fałszywą narrację, traktując ją jako fakt.

Jak można było nie dać się złapać?

Zdemaskowanie tego fake newsa nie wymagało specjalistycznej wiedzy ani dostępu do poufnych danych. Wystarczyłyby dosłownie 1-2 minuty sprawdzania.

Pierwszy trop – spółka, której dotyczyła rzekoma dotacja, w ogóle nie istnieje. „Cashify sp. z o.o.” brzmi wiarygodnie, ale w Krajowym Rejestrze Sądowym taka firma nie figuruje. Cashify jest marką należącą do Interior Capital sp. z o.o., co można zweryfikować w kilka kliknięć. Co ciekawe, niektórzy dziennikarze w swoich „dochodzeniach” potrafili nawet odnaleźć profil Jakuba Bartosza w KRS i wskazać, w jakich spółkach działa, ale nikt nie zauważył, że nazwa „Cashify sp. z o.o.” w ogóle nie pojawia się w rejestrach.

Drugi trop – kwota. W realnych wnioskach w ramach programu KPO maksymalna wartość wsparcia wynosiła 540 tys. zł. W naszym „wniosku” widniało 980 200 zł, czyli niemal dwa razy więcej. Taka różnica powinna od razu wzbudzić podejrzenia, zwłaszcza wśród dziennikarzy relacjonujących aferę.

Trzeci trop – branża. Dotacje, o których mowa w tej części KPO, były przeznaczone dla sektora HoReCa: hotelarstwa, gastronomii i cateringu. Tymczasem Cashify działa w branży finansowej i technologicznej, specjalizując się w usługach wymiany walut i edukacji w zakresie bezpieczeństwa w internecie.

Czwarty trop – źródło informacji. Fejkowy screen został opublikowany na oficjalnym profilu Cashify na X, a już po 2 godzinach w tym samym miejscu pojawiło się

sprostowanie: „Oczywiście, że to fejk XD”. Nikt z powielających newsa nie zadał sobie trudu, by sprawdzić, co jeszcze w tym samym kanale komunikacji opublikowano.

Co ciekawe, nawet technologia dała się nabrać. Na platformie X jeden z użytkowników zapytał popularnego chatbota Grok o to, czy Cashify rzeczywiście otrzymało ponad 900 tys. zł z KPO. Odpowiedź była całkowicie błędna – Grok „potwierdził” fake newsa, opisując szczegóły nieistniejącego projektu inwestycji w Bitcoin i Ethereum, powołując się przy tym na rzekomy „zrzut ekranu z oficjalnej listy beneficjentów KPO”. Ta absurdalna wpadka pokazała, że w erze generatywnej AI dezinformacja może nabrać dodatkowej wiarygodności, gdy zostanie podana przez narzędzia postrzegane jako obiektywne źródła wiedzy.

Ta historia pokazuje, że wystarczy odrobina czujności, by nie dać się złapać na fałszywkę. W naszym przypadku sygnałów ostrzegawczych było naprawdę dużo – mówi Jakub Bartoszek. – A jednak okazało się, że emocje i chęć szybkiego podania sensacyjnej treści dalej były silniejsze niż potrzeba weryfikacji faktów.

"Przecież sami sobie nie przyznaliśmy wsparcia" - podkreślanie atmosfery po zdementowaniu doniesień

Po oficjalnym sprostowaniu na X, w którym jasno napisano „Oczywiście, że to fejk XD”, Cashify postanowiło pójść o krok dalej i sprawdzić, kto jeszcze będzie powielał historię. Zarówno oficjalny profil marki, jak i prezes publikowali ironiczne wpisy oraz komentarze, które balansowały na granicy żartu i powagi, ale nigdzie wprost nie stwierdzały, że firma rzeczywiście otrzymała dotację.

Równolegle z publikacjami w mediach zaczęła się memiczna ofensywa. W sieci pojawiły się grafiki i kolaże w stylu „Którym marnotrawieniem pieniędzy podatników z KPO dzisiaj jesteś?”, gdzie obok „maszyny do lodów” czy „sauny” znalazło się też „krypto” - bezpośrednie nawiązanie do prowokacji Cashify. Największe polskie konta satyryczne na Instagramie podchwyciły temat, publikując przeróbki w swoich relacjach i na tablicach.

Skala zasięgów

Choć całość zaczęła się od jednego wpisu na X z konta Cashify, efekt kuli śnieżnej był błyskawiczny. Według danych z monitoringu mediów, w okresie od 8 do 10 sierpnia pojawiły się łącznie 162 publikacje odnoszące się do tej informacji – zarówno w mediach tradycyjnych, jak i na platformach społecznościowych.

Łączny zasięg treści oszacowano na 6,3 mln odbiorców. To oznacza, że w ciągu zaledwie 48 godzin dotarła ona do co najmniej co szóstego dorosłego Polaka korzystającego z internetu.

Wartość AVE (Advertising Value Equivalent), czyli ekwiwalentu reklamowego, który pokazuje, ile kosztowałoby wykupienie takiej powierzchni medialnej – wyniosła 234,1 tys. zł. Innymi słowy, prowokacja wygenerowała równowartość ćwierć miliona złotych w zasięgach, bez wydania złotówki na kampanię.

Najwięcej dyskusji rozgorzało na portalu X – to właśnie tam post miał swoje źródło, tam też generował największe zaangażowanie w komentarzach, polubieniach i udostępnieniach.

Dodatkowo, strona internetowa Cashify zanotowała skokowy wzrost odwiedzin – ruch był o 150% wyższy niż w poprzednich

dniach. Wzrost dotyczył nie tylko liczby sesji, ale też czasu spędzanego na stronie – użytkownicy wchodzili, by sprawdzić, czym właściwie zajmuje się firma, o której tyle się mówi. W Google Trends można także zauważyć zainteresowanie hasłem “Cashify KPO”.

Wnioski dla każdego internauty

Historia tego jednego screena to modelowy przykład, jak szybko może rozprzestrzenić się fałszywa informacja i jak trudno później ją zatrzymać. Mechanizm jest prosty: sensacyjny nagłówek przyciąga uwagę, ludzie udostępniają go pod wpływem emocji, a sprostowania docierają już tylko do części odbiorców.

Nie wszystko, co wygląda na urzędowy dokument, jest prawdziwe – mówi Jakub Bartoszek. – W tym przypadku wystarczyły maksymalnie 3 minuty researchu, by zdemaskować fake.

Ten „research” mógłby polegać choćby na sprawdzeniu w KRS, czy dana spółka istnieje, porównaniu kwoty dotacji z realnymi limitami KPO czy zwróceniu uwagi na to, czy branża w ogóle kwalifikuje się do danego programu.

To nie tylko lekcja dla dziennikarzy, ale też dla zwykłych użytkowników internetu. W dobie mediów społecznościowych każdy z nas jest przekaźnikiem informacji. Każde kliknięcie „udostępnij” jest jak wrzucenie kamienia do wody – kręgi rozchodzą się dalej, a my tracimy kontrolę nad tym, kogo osiągną.

Dlatego warto mieć w głowie prostą listę pytań, zanim podamy dalej coś, co nas oburzyło lub rozbawiło:

- Czy wiem, kto jest źródłem tej informacji?
- Czy sprawdziłem ją w innym, wiarygodnym miejscu?

- Czy dotyczy istniejącego podmiotu?
- Czy nie jest napisana w sposób celowo podsycający emocje?

Ta akcja pokazała też coś jeszcze – że fake newsy działają na zasadzie „emocje ponad fakty”. W tym przypadku nie chodziło o realne środki z KPO, a o to, że historia była idealnie dopasowana do narracji, jaka już krążyła w mediach. To sprawiło, że wiele osób przyjęło ją za prawdziwą bez chwili zastanowienia.

Morał z tej historii

Ta prowokacja miała element żartu, ale była przede wszystkim lekcją. Fake newsy rozchodzą się szybciej niż sprostowania, a emocje często wygrywają z faktami.

Nie kupiliśmy jachtu, ale udało nam się pokazać, że każdy z nas – media, politycy, internauci – powinien dwa razy sprawdzić informację, zanim kliknie „udostępni” – podsumowuje Jakub Bartoszek.

Jak narodziła się ta prowokacja?

Cały pomysł wyszedł z działu marketingu Cashify i co ciekawe, powstał w całości wewnętrznie, bez udziału agencji. Wszystko zaczęło się od krótkiej wiadomości wysłanej na firmowym czacie: „Hej, masz chwilę?”. Kilka minut później na Figmie otworzył się pusty projekt, w którym designer zaczął tworzyć screen stylizowany na urzędowy rejestr dotacji. Każdy z członków zespołu dorzucał coś od siebie – jedni poprawiali szczegóły graficzne, inni podsyłali „absurdalne” treści wniosku, a kolejni szykowali memy i ironiczne komentarze na później. Publikacja była tylko pierwszym krokiem – równolegle zespół zaczął „podkręcać” algorytm swoimi lajkami, udostępnieniami i zaczepnymi wpisami. Tak narodził się viral, który w mniej niż dobę przerodził się w medialną „afere KPO”.



Przy wymianie 10.000 PLN lub więcej,
kod „**Krypto Miesiąc**” obniża
provizję o 0,5%.

Regulamin kodów promocyjnych - Cashify

OD FUD DO ATH?: CZY ETHEREUM ODRADZA SIĘ JAK FENIKS Z POPIOŁÓW?



Na początku 2025 roku Ethereum wyglądało jak zapomniany relikwiarz przeszłości. Mimo że od lat zajmowało drugie miejsce w rankingu kryptowalut, w lutym i marcu obserwowaliśmy rosnącą falę FUD-u – strachu, niepewności i dezinformacji. Narracja była prosta: Ethereum się skończyło.

Ethereum spada, Solana i XRP rosną

Gdy Solana i XRP były rekordy, Ethereum wciąż tkwiło w stagnacji. Coraz więcej inwestorów traciło cierpliwość. Media społecznościowe wręcz zalewały komentarze typu:

*„Ethereum jest za wolne”,
„Opłaty są za drogie”,
„Nie ma tu już żadnych innowacji – Solana
ma memecoiny, Ethereum nie”.*

Dla wielu Ethereum było po prostu nudne. Narrację pogłębiała moda na „pump & fun” – szybkie zyski, trendy jak „play2move” czy kolejne eksplozje memecoinów.

Ignorowane fakty

W całym tym chaosie ignorowano twarde fakty.

Ethereum cały czas rozwijało się technologicznie – Layer 2 jak Optimism (OP) i Arbitrum (ARB) znacząco obniżyły koszty transakcji. Instytucje kupowały ETF-y powiązane z ETH, a nawet Eric Trump publicznie wzywał na platformie X do kupowania Ethereum. A jednak – kurs ani drgnął.

Wielkanocne przebudzenie

Dopiero od Wielkanocy 2025 Ethereum zaczęło wracać do łask inwestorów. Cena ruszyła z miejsca, powoli wspinając się coraz wyżej. Choć wielu spodziewało się korekty w maju – legendarnego „Sell in May and go away” – rynek zaskoczył. Ethereum rośnie przez całe lato, razem z innymi kluczowymi altcoinami.

Dziesięciolecie Ethereum i rajd ku ATH

Prawdziwy impuls przyszedł pod koniec lipca.

30 lipca 2025 roku Ethereum obchodziło dokładnie 10 lat istnienia. Ta symboliczna

data rozpałała wyobraźnię inwestorów – i była iskrą, która rozpałała pełnoprawny rajd. Przypomniano sobie o rewolucji, jaką Ethereum zapoczątkowało w 2015 roku: smart kontrakty, ICO, DeFi, NFT – wszystko to zaczęło się tutaj.

Od tego momentu rynek nie oglądał się za siebie. Po 10 sierpnia rozpoczął się szturm na historyczne maksima cenowe, a inwestorzy, którzy przez miesiące trzymali swoje ETH z nadzieją, mogli wreszcie poczuć dumę.

Feniks z popiołów

Ethereum pokazało, że cierpliwość w krypto czasem popłaca bardziej niż pogoń za chwilowymi trendami. Gdy rynek krzyczał „Ethereum się kończy!”, fundamenty były dalej budowane – spokojnie, bez fajerwerków, ale solidnie.

Dziś, kiedy ETH znów walczy o nowe ATH, a jego ekosystem kwitnie, warto zadać sobie pytanie:

Czy to tylko korekta trendu? Czy może Ethereum właśnie rozpoczęło swoją drugą młodość?



PROJEKT QUBIC: CZY FAKTYCZNIE JEST ZAGROŻENIEM DLA MONERO?



W świecie kryptowalut raz na jakiś czas pojawia się projekt, który burzy status quo i zmusza do zadania niewygodnych pytań. Qubic (QUBIC) to jeden z nich. Łączy w sobie cechy zdecentralizowanej sieci obliczeniowej, narzędzia do trenowania sztucznej inteligencji, kopalni kryptowalut i deflacyjnego tokena z własną ekonomią. Ale to, co najbardziej przyciąga uwagę, to fakt, że... kopie inne kryptowaluty – w tym Monero – po to, by zasilać swój własny ekosystem.

Czy to oznacza, że Qubic stanowi realne zagrożenie dla Monero? Sprawdźmy.

Qubic – czym jest i dlaczego szokuje?

Stworzony przez Sergeya Ivancheglo (znanego jako Come-from-Beyond – twórcę NXT i współzałożyciela IOTA),

Qubic to kryptowaluta, która postawiła na całkowicie innowacyjny model: Useful Proof of Work (uPoW). W przeciwieństwie do tradycyjnych sieci, tu moc obliczeniowa nie służy jedynie do zabezpieczania blockchaina – ona pracuje realnie:

- 50% mocy CPU kopie Monero (XMR),
- 50% trenuje zdecentralizowaną sztuczną inteligencję (AGI) w projekcie Aigarth.

Dochód z wydobycia XMR i TARI jest automatycznie używany do zakupu tokenów QUBIC z rynku – które są natychmiast spalane. W efekcie:

Zmniejsza się podaż QUBIC,

Rośnie jego wartość,

Qubic nieustannie zasysa płynność z zewnętrznych sieci – w tym z Monero.

Jak Qubic „kopie” Monero?

Qubic opiera się na globalnej sieci Computers – użytkowników, którzy udostępniają moc CPU. Obecnie moc tej sieci odpowiada około 130 000 procesorom AMD 7950X – to więcej niż niejeden profesjonalny klaster obliczeniowy.

Monero jest wybierane nieprzypadkowo – jest jedną z ostatnich kryptowalut, które można efektywnie kopać za pomocą CPU. Jednak to, co robi z nią Qubic, to coś nowego: kopie Monero nie dla siebie, lecz by... napędzać deflację własnego tokena. Połowa wykopanych środków zasila zakupy QUBIC (i jego spalanie), druga połowa trafia do górników jako wynagrodzenie.

Ekonomia spalania: broń przeciwko inflacji

Ten model jest rewolucyjny. Qubic nie tylko nie potrzebuje inflacji, by nagradzać użytkowników – on rozkłada ekonomię inflacyjną innych sieci, aby napędzać własną wartość. To projekt, który sam zarabia, aby się „samospalać”.

Efektem ubocznym może być jednak drenaż zasobów Monero. Jeden z użytkowników X obliczył, że przejęcie całej dostępnej mocy obliczeniowej Monero kosztowałoby... 75 milionów dolarów dziennie. Qubic jeszcze tam nie jest – ale to pokazuje skalę ambicji.

Czy Monero powinno się bać?

Z jednej strony – tak: Qubic staje się największym nieoficjalnym klientem sieci Monero. Nie kopie XMR w imieniu użytkownika, ale w swoim własnym celu – by kupować i palić QUBIC. Wpływa na wolumen, popyt i kurs XMR. Gdyby nagle

wycofał się z kopania Monero – wpływ mógłby być odczuwalny. Ponadto to wyraźna konkurencja o tę samą moc CPU, której pula jest ograniczona.

Z drugiej strony – jeszcze nie.: Qubic nie ingeruje w protokół Monero, nie zmienia jego zasad, nie „atakował” sieci. Można go traktować jako zewnętrznego partnera... który jednak bierze, nie dając nic w zamian. To trochę jak pasożyt – ale niezwykle inteligentny.

Co jeszcze oferuje Qubic?

QSwap – zdecentralizowana giełda, która już przeszła swoje IPO,

Qearn – system pasywnych dochodów,

Aigarth – AI trenowana przez użytkowników,

Qubic Wallet – lekki portfel przeglądarkowy,

Nostromo – projekt finansowany społecznościowo.

Do tego: brak opłat transakcyjnych, natychmiastowe potwierdzenia i całkowita decentralizacja.

Wniosek: Sojusznik, rywal czy zagrożenie?

Qubic to nie jest projekt dla każdego. Ale jest projektem, który pokazuje, że przyszłość kryptowalut może leżeć nie tylko w Layer 2, zk-rollupach i stakingu. Może też leżeć w sprytnej ekonomii, w której kryptowaluta:

- kopie inne kryptowaluty,
- trenuje AI,
- sama się spala, by rosnąć na wartości.

Więcej informacji o polskiej społeczności Qubic znajdziesz na X: @QubicPoland i Telegramie: <https://t.me/qubicpoland>

BEINCRYPTO.PL: SŁAWOMIR MENTZEN: USTAWA O KRYPTOWALUTACH ZMUSI POLAKÓW DO ŁAMANIA PRAWA



Sławomir Mentzen ostro skrytykował planowaną polską ustawę o kryptowalutach, wskazując, że nowe przepisy mogą zmusić firmy do łamania prawa. Jego zdaniem regulacje są nie tylko sprzeczne z unijnym rozporządzeniem MiCA, ale także uderzają w polskie przedsiębiorstwa i wypychają je za granicę. Nowe przepisy mają wprowadzić więcej biurokracji, a nie realnego wsparcia dla rynku kryptowalut.

Polska ustawa o kryptowalutach kontra unijne regulacje

Sławomir Mentzen zaznacza, że Polska jest jednym z trzech państw UE, które wciąż nie wdrożyły wymogów rozporządzenia MiCA. Według niego opóźnienia dają przewagę zagranicznym firmom, które zdobywają licencje w innych krajach i legalnie oferują usługi w

Polsce. Podkreśla, że projekt ustawy liczy 334 strony, a z rozporządzeniami nawet 1 228 stron, co znacznie przewyższa regulacje innych państw. Dla porównania, w Rumunii ustawa ma 16 stron, a w Austrii 23 strony:

“W polskiej wersji ustawy firmy nie będą mogły umieszczać na swojej stronie internetowej informacji, że na przykład wypuszczają jakiś token czy inną kryptowalutę, co jest sprzeczne z wymaganiami rozporządzenia MiCA, która z kolei zobowiązuje do umieszczania takich informacji na stronie internetowej. Czyli gdyby jakaś firma w Polsce chciała wykonać ten samobójczy ruch i uzyskać licencję, emitować tokeny w Polsce, to mogłaby sobie wybrać, czy chce złamać prawo polskie, czy chce złamać prawo europejskie, czy chce być zgodna z polską ustawą, czy może z unijnym rozporządzeniem, bo z jednym i z drugim się nie da.”

Mentzen wyjaśnia, że takie przepisy zmuszają przedsiębiorców do wyboru między łamaniem prawa polskiego a unijnego. W jego ocenie jest to sytuacja absurda i szkodliwa dla rynku. Dodaje, że ustawa zawiera także zapis o 4% opłacie od przychodów giełd, co jest wyższe niż ich standardowe prowizje.

Bariery dla polskich firm kryptowalutowych

Według Mentzena rynek kryptowalut w Polsce jest ogromny i ma potencjał, aby stać się jednym z liderów w Europie. Na początku 2024 roku co najmniej 3 mln Polaków posiadało kryptowaluty, a ich wartość szacowano na 70–100 mld złotych. Mimo to, rząd zamiast wspierać ten sektor, tworzy przeszkody, które zmuszają firmy do przenoszenia działalności za granicę. Przykładem jest XTB, które stara się o licencję na Cyprze, a nie w Polsce:

“Mamy sytuację, w której polska firma ma do wyboru: albo działać nielegalnie, czyli nie wpisać się do rejestru, albo działać legalnie, wpisać się do rejestru i nie mieć żadnej szansy na otwarcie rachunku bankowego w Polsce. I KNF od lat ten stan rzeczy akceptuje.”

Mentzen wskazuje, że Komisja Nadzoru Finansowego jest wrogo nastawiona do kryptowalut. Od lat utrudnia firmom dostęp do rachunków bankowych, co praktycznie uniemożliwia prowadzenie

działalności. Dodatkowo KNF chce mieć możliwość wpisywania stron kryptowalutowych na listę zakazanych bez odwołania do sądu.

Propozycje zmian i możliwe rozwiązania

Polityk podkreśla, że Polska mogłaby przyciągnąć inwestycje i podatki, stając się hubem kryptowalutowym w Europie. Wskazuje na niższe koszty pracy oraz wykwalifikowaną kadrę specjalistów jako atuty, które można wykorzystać. Jego zdaniem potrzebna jest zupełnie nowa ustawa, oparta na unijnym MiCA, ale przyjazna przedsiębiorcom.

Mentzen proponuje:

- weto prezydenta wobec obecnego projektu,
- stworzenie ustawy MiCA Plus Zero,
- zmianę regulatora na nową instytucję pod nadzorem prezydenta,
- zmuszenie banków do otwierania rachunków dla firm kryptowalutowych.

Czy nowe przepisy oznaczają koniec dla polskich firm kryptowalutowych? Mentzen twierdzi, że nie, jeśli uda się je zmienić na czas. Dlaczego Polska miałaby rezygnować z setek milionów złotych podatków? Jego zdaniem problemem nie są kryptowaluty, lecz biurokracja i niechęć urzędników do innowacji.



BEINCRYPTO.PL: NAJSTARSZA TURECKA GIEŁDA KRYPTOWALUTOWA ZHAKOWANA NA 48 MLN USD



BtcTurk, najstarsza turecka giełda kryptowalut, potwierdziła atak i naruszenie bezpieczeństwa dotyczący jej gorących portfeli.

Platforma bezpieczeństwa blockchain Cyvers zgłosiła około 48 mln USD nietypowych wypływów w sieciach **Ethereum**, Avalanche, Arbitrum, Base, Optimism, Mantle i Polygon. Większość środków trafiła na dwa adresy, zanim zostały zamienione na inne aktywa.

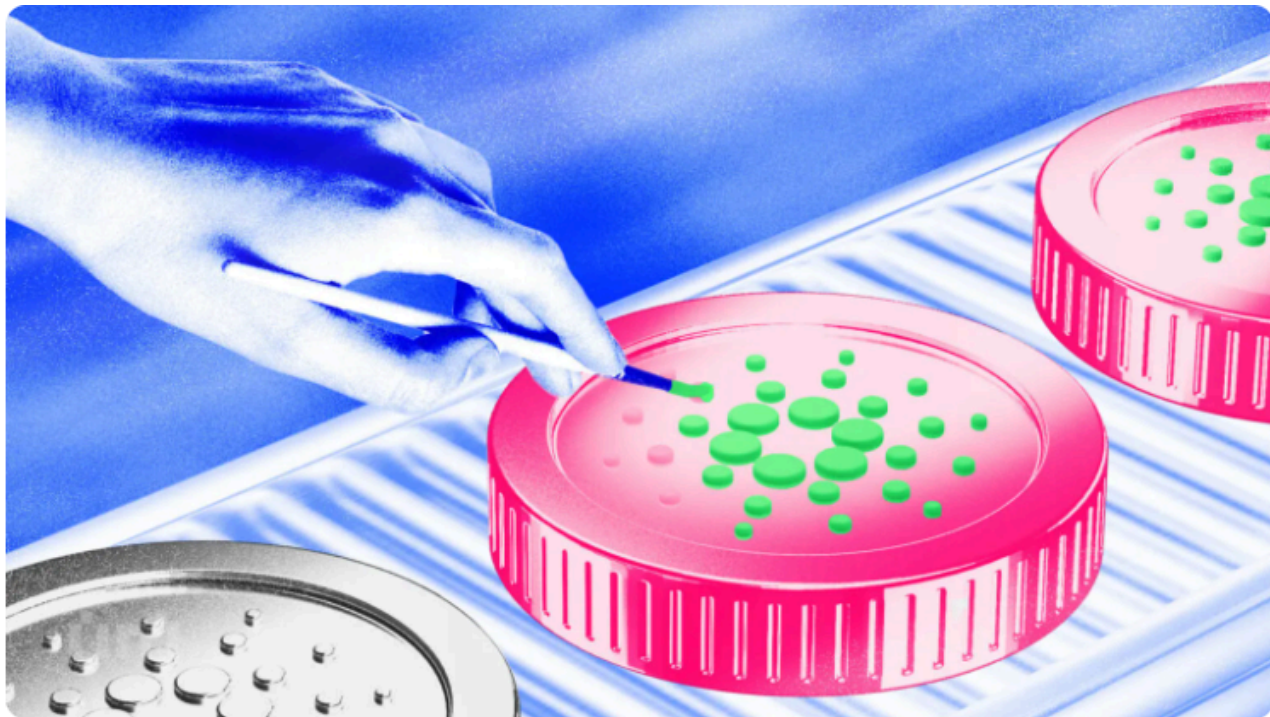
Giełda poinformowała, że podejrzana aktywność została wykryta podczas rutynowych kontroli 14 sierpnia 2025 r.

W ramach ostrożności zawieszono wpłaty i wypłaty kryptowalut. Jednocześnie trwają dochodzenia.

BtcTurk zapewnił klientów, że większość aktywów jest przechowywana w zimnych portfelach i pozostaje bezpieczna. Wpłaty, wypłaty i handel w tureckich lirach działają normalnie.

Władze zostały powiadomione, a środki bezpieczeństwa wdrożone. Atakujący nadal przenosi i wymienia skradzione aktywa, co czyni wysiłki odzyskiwania pilnymi.

BEINCRYPTO.PL: SZANSE NA ZATWIERDZENIE ETF NA CARDANO OSIĄGAJĄ 80% W 2025



Token ADA cieszy się wzrostem zarówno ceny, jak i nastrojów. Nowe wydarzenia wzbudzają optymizm co do zatwierdzenia spot ETF na Cardano (funduszu giełdowego) jeszcze w 2025 roku. W USA trwają wysiłki na rzecz stworzenia ETF-ów opartych na altcoinach. Emitenci wspierają pro-kryptowalutowe stanowisko administracji Trumpa.

Szanse na zatwierdzenie ETF na Cardano przekraczają 80%

Zgodnie ze zdecentralizowanym rynkiem predykcyjnym Polymarket, traderzy widzą teraz 80% szans na to, że amerykańska SEC (Komisja Papierów Wartościowych i Giełd) zatwierdzi ETF w tym roku. Niedawny ruch Grayscale Investments wzmocnił to zaufanie. Jak donosi

BelnCrypto, zarządzający aktywami zarejestrował Grayscale Cardano Trust ETF w Delaware obok ETF HBAR.

Rejestracja została złożona 12 sierpnia 2025 roku, a CSC Delaware Trust działa jako zarejestrowany agent w Delaware.

Publiczny rejestr Delaware portal pokazuje nowe zgłoszenia dla Grayscale Cardano Trust ETF i Grayscale Hedera Trust ETF. Ten krok jest często postrzegany jako wstęp do formalnego wniosku o ETF:

„Obie sieci mają rosnące historie adopcji RWA, a ten krok często poprzedza złożenie wniosku o spot ETF. Zielone światło może przynieść falę kapitału instytucjonalnego.”

Te ogólne fundusze statutowe są powszechnym pierwszym krokiem w strategii ETF Grayscale. Zwykle następuje po nich złożenie formularzy S-1 do SEC.

Chociaż rejestracje trustów nie potwierdzają zatwierdzenia, sygnalizują zamiar Grayscale poszerzenia swojej oferty ETF-ów altcoinowych poza Bitcoin i Ethereum.

Ta ekspansja jest zgodna z rosnącym apetytem instytucji na zróżnicowaną ekspozycję na kryptowaluty. Podejście Cardano oparte na recenzjach naukowych i skalowalna architektura blockchainu pozycjonują je jako kandydata do głównego nurtu poprzez regulowane produkty inwestycyjne.

Proces regulacyjny już w toku

Tymczasem SEC uznała zgłoszenie 19b-4 NYSE Arca dla proponowanego ETF na Cardano na początku tego roku, rozpoczynając formalny proces przeglądu.

Uznanie takich zgłoszeń to wczesny, ale istotny krok w kierunku zatwierdzenia,

wskazujący na zaangażowanie regulacyjne, a nie bezpośrednie odrzucenie.

Dla zwolenników Cardano to odzwierciedla trajektorię pierwszych spot ETF-ów Bitcoin. Wczesne zgłoszenia przygotowały grunt pod ostateczne zatwierdzenie po miesiącach analiz.

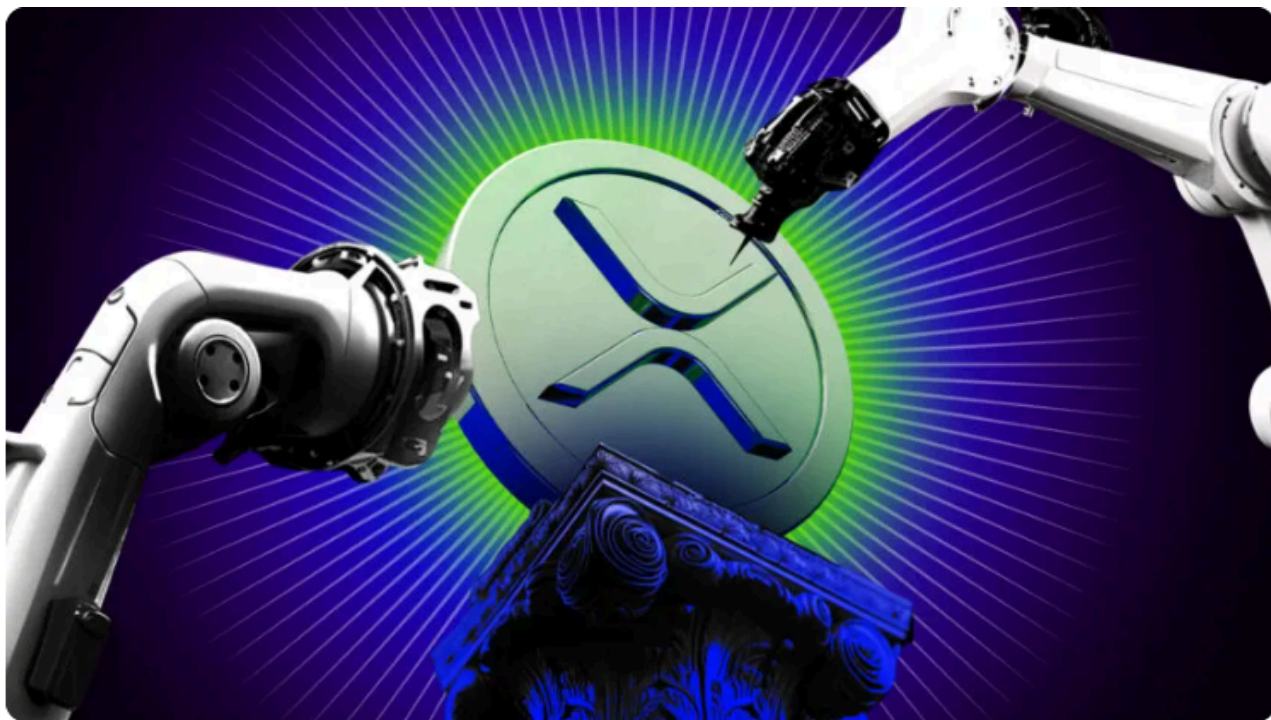
Jeśli się powiedzie, ETF może pozwolić tradycyjnym inwestorom na uzyskanie ekspozycji na ADA bez zarządzania portfelami cyfrowymi lub kluczami prywatnymi.

Tymczasem analitycy przewidują wkrótce wdrożenie ujednoliconego ramowego dla ETF-ów kryptowalutowych. Ponadto może to skutkować wspólnymi zatwierdzeniami dla każdego spot ETF zamiast indywidualnych.

Na moment pisania tego tekstu, ADA była notowana po 0,88063 USD. Oznacza to wzrost o prawie 15% w ciągu ostatnich 24 godzin.



BEINCRYPTO.PL: POLSKA INWESTORKA: ETF NA XRP MOŻE STARTOWAĆ. TEJ PRZESZKODY JUŻ NIE MA



Christina Kucinska uważa, że po zakończeniu sprawy sądowej droga do ETF na XRP jest otwarta. Jej zdaniem to wydarzenie może być przełomem dla rynku kryptowalut. Analitycy szacują, że szanse na zatwierdzenie ETF-a wzrosły z 70% do ponad 90%.

Pozytywne prognozy i rosnące zainteresowanie instytucji sprawiają, że temat ten budzi coraz większe emocje wśród inwestorów.

ETF na XRP – dlaczego to taki ważny krok?

Potencjalny ETF na XRP to fundusz notowany na giełdzie, który ma odwzorowywać cenę kryptowaluty XRP. Taki instrument mógłby przyciągnąć

inwestorów instytucjonalnych i indywidualnych, którzy wolą tradycyjne formy inwestycji. Kucinska podkreśla, że zatwierdzenie ETF-a zwiększyłoby płynność oraz stabilność ceny XRP:

“Największą przeszkodą tak naprawdę w tym wszystkim była sprawa sądowa, która już nie istnieje, więc uważam, że mamy otwartą drogę do ETF-a na XRP, a jak to się stanie, będzie to świetną iskierką do pobudzenia ceny XRP i do niezłego rajdu.”

Według niej potencjalny ETF na XRP mógłby także ułatwić handel kryptowalutą w tradycyjnych biurach maklerskich. Co ważne, Ripple ma poparcie dużych graczy finansowych. Największe banki, takie jak JP Morgan czy Bank of America, planują wykorzystywać XRP do płynności na żądanie.

Czy BlackRock naprawdę nie planuje ETF-a na XRP?

Kucinska wyraża sceptycyzm wobec zapewnień BlackRock, że nie zamierza tworzyć ETF-a na XRP. Przypomina, że podobne zaprzeczenia pojawiały się w przypadku Bitcoina przed startem ETF-a na BTC w 2024 roku. Jej zdaniem duże zainteresowanie XRP sprawia, że trudno uwierzyć w rezygnację z takiego projektu. Według inwestorki ogromny popyt na XRP wśród instytucji i inwestorów detalicznych jest nie do zignorowania. Dodatkowo plany tworzenia rezerw strategicznych w XRP mogą być kolejnym impulsem dla BlackRock. Media, które szeroko omawiają temat, dodatkowo zwiększają zainteresowanie kryptowalutą. Warto też pamiętać, że zatwierdzenie ETF-a mogłoby oznaczać napływ dużego kapitału. To przełożyłoby się na większą dostępność XRP i poprawę jego pozycji na rynku.

Co taki ETF może oznaczać dla inwestorów?

Dla wielu osób ETF na XRP to szansa na bezpieczniejsze wejście w świat kryptowalut. Inwestorzy mogliby korzystać z istniejących rachunków maklerskich, bez konieczności zakładania portfela kryptowalutowego. Dzięki temu proces inwestowania stałby się prostszy i bardziej dostępny.

Możliwe skutki wprowadzenia ETF-a na XRP:

- większa płynność rynku,
- stabilniejsza cena XRP,
- napływ kapitału instytucjonalnego,
- rosnąca akceptacja XRP w świecie finansów.

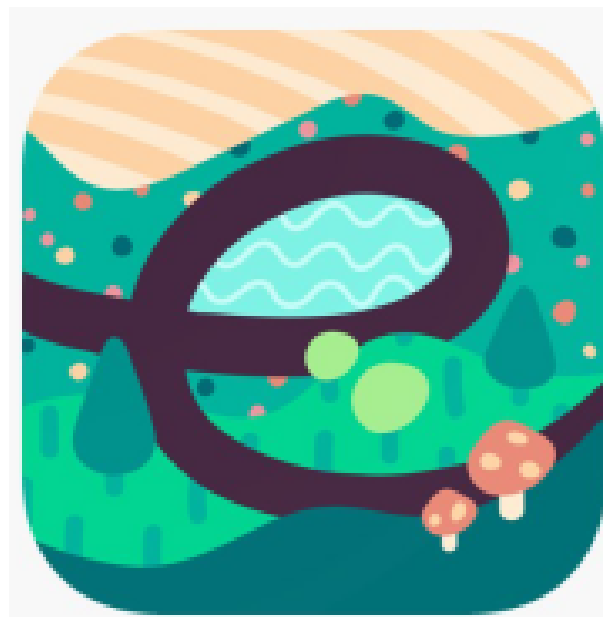
Kucinska powołuje się również na wypowiedź pracownika Ripple, który prognozuje, że cena XRP może osiągnąć 1000 USD do 2030 roku. Ten scenariusz, według niej, jest możliwy, jeśli do gry wejdą duże instytucje finansowe.

Czy to dobry moment na inwestycję?

To pytanie zadaje sobie wielu początkujących inwestorów. Odpowiedź Kucinskiej jest jasna – każdy musi podjąć decyzję samodzielnie. Jej materiały mają charakter edukacyjny i nie stanowią porady inwestycyjnej.

Jeśli ETF na XRP zostanie zatwierdzony, może to rozpocząć nowy rozdział w historii tej kryptowaluty. Wzrost zainteresowania może wywołać znaczący rajd cenowy, na czym skorzystają ci, którzy wcześniej uwierzyli w potencjał XRP.

Ekspertka podkreśla, że brak przeszkód prawnych stwarza wyjątkową okazję dla rynku. Teraz wszystko zależy od decyzji regulatorów i strategii największych firm finansowych.



BEINCRYPTO.PL: GÓRNICY BITCOINA WRACAJĄ DO GRY: NAJWIĘKSZE FARMY ZWIĘKSZAJĄ PRODUKCJĘ W LIPCU



W lipcu górnicy Bitcoina wrócili do gry! Kilka liderów branży wydobywczej odnotowało wyraźne ożywienie wyników dzięki zwiększonej produkcji.

To ożywienie odzwierciedla elastyczną adaptację infrastruktury wydobywczej i skuteczność strategii zarządzania energią.

Górnicy Bitcoina silnie się odbudowują

Dane z Blockchain.com wskazują, że całkowity hashrate sieci znacznie wzrósł w lipcu, zbliżając się do swojego rekordowego poziomu. To pokazuje, że firmy wydobywcze wracają do trybu ekspansji po napotkaniu różnych wyzwań w poprzednim miesiącu.

Jednak wzrost hashrate oznacza również, że trudność sieci rośnie. To zwiększa

presję konkurencyjną na firmy, które nie mogą zoptymalizować efektywności energetycznej i sprzętowej.

Trudność wydobycia Bitcoina osiągnęła rekordowy poziom 127,6 bln w sierpniu 2025 roku, jednak przychody górników wzrosły o 105% rok do roku, co przeczy typowym trendom. W tym kontekście kilka firm wydobywczych Bitcoina osiągnęło imponujące wyniki w lipcu.

Cipher Mining wyprodukował 214 BTC, zwiększając swoje całkowite zasoby Bitcoina do 1219 BTC. W swoim raporcie za II kwartał 2025 roku firma ogłosiła przychody w wysokości 44 mln USD i skorygowany zysk w wysokości około 30 mln USD. Ten wzrost napędzało uruchomienie początkowej fazy centrum danych Black Pearl. Zwiększyło to

całkowitą operacyjną zdolność wydobywczą do 20,4 EH/s.

CleanSpark wydobyl 671 BTC w lipcu. Firma przekroczyła 1 GW zakontraktowanej mocy i utrzymuje ponad 12 700 BTC w skarbcu.

Cango zaskoczył rynek 45% wzrostem miesięcznej produkcji, osiągając 650,5 BTC. Jego wdrożony hashrate osiągnął poziom 50 EH/s, a zasoby Bitcoina przekroczyły 4500 BTC.

Canaan Technology wyprodukował 89 BTC z wydobycia w lipcu, a zasoby Bitcoina osiągnęły 1511 BTC na koniec miesiąca.

MARA odnotowała wydobycie 703 Bitcoinów w lipcu, spadając nieznacznie o 1% w porównaniu do czerwca. Jednak nadal pozostaje jednym z największych producentów BTC w branży. Co ważniejsze, MARA posiada ponad 50 000 BTC.

Pomimo niewielkich wahań w produkcji, jej długoterminowa strategia akumulacji pozostaje kluczową siłą. Ta siła jest szczególnie widoczna, gdy podaż Bitcoina staje się coraz bardziej ograniczona.

Luka między podażą a popytem

Chociaż górnicy Bitcoina zgłaszają zwiększoną produkcję w lipcu, ogólna liczba pozostaje stosunkowo niska w porównaniu do popytu rynkowego.

Zgodnie z danymi Bitwise, instytucje zakupiły ponad 545 000 BTC w 2025 roku. Natomiast całkowita wydobyta podaż w tym samym okresie wyniosła tylko około 97 000 BTC.

Jeśli ten trend się utrzyma, ograniczona podaż z wydobycia dodatkowo zwiększy strategiczne znaczenie firm z dużymi zasobami Bitcoina w skarbcach.



REKLAMA: BITUNIX: NOWOCZESNA GIEŁDA Z PRODUKTAMI DOSTOSOWANYMI DO TRADINGU

Better Liquidity, Better Trading

Lepsza płynność, lepszy handel

Globalna giełda kryptowalutowych instrumentów pochodnych

 Trade Now



Założona w 2021 roku, Bitunix w krótkim czasie zyskała zaufanie milionów użytkowników ze ponad 100 krajów. Dzięki połączeniu zaawansowanej technologii, wysokiego poziomu bezpieczeństwa i przystępnego interfejsu, platforma zdobywa rosnącą popularność wśród traderów na całym świecie.

Co wyróżnia Bitunix?

Innowacyjne narzędzia dla traderów

- Handel wielookienkowy – możliwość monitorowania nawet 8 par handlowych jednocześnie, z indywidualnymi ustawieniami dla każdego okna.

- Tryb Hedge – pozwala na równoczesne zajmowanie pozycji długich i krótkich na jednym kontrakcie, co umożliwia lepsze zarządzanie ryzykiem.
- Copy Trading – automatyczne kopiowanie ruchów najlepszych traderów, wraz z dostępem do ich wyników i historii transakcji.

Bogata oferta rynkowa

- Rynek spot i kontrakty futures – ponad 350 par na rynku spot i 280 kontraktów futures z dźwignią do 125x.
- Obsługa ponad 500 kryptowalut, w tym popularnych jak BTC, ETH, SOL, DOGE i wielu altcoinów.

Korzyści dla nowych użytkowników

- Bonus powitalny – nagrody za wykonanie prostych zadań po rejestracji.
- Program poleceń – zarabiasz do 40% prowizji z transakcji poleconych użytkowników.
- Brak obowiązkowego KYC – wypłaty do 500 000 USDT bez weryfikacji tożsamości.

Bezpieczeństwo na pierwszym miejscu

- Proof of Reserves – regularnie publikowane dowody zabezpieczenia środków użytkowników.
- Współpraca z liderami branży – m.in. Nemean Services i Cobo, gwarantującymi najwyższy poziom ochrony aktywów.

- Fundusz ubezpieczeniowy o wartości 5 milionów USD – ochrona na wypadek nieprzewidzianych sytuacji.

Intuicyjna platforma i wsparcie 24/7

- Aplikacja mobilna na iOS i Androida – dostęp do giełdy zawsze pod ręką.
- Wsparcie w wielu językach – całodobowa pomoc niezależnie od strefy czasowej.
- Materiały edukacyjne – przewodniki, tutoriale i quizy, wspierające rozwój wiedzy użytkowników.

Bitunix to kompletny ekosystem dla każdego, kto poważnie myśli o inwestowaniu w kryptowaluty. Dzięki zaawansowanym funkcjom, przejrzystym zasadom i wsparciu na każdym etapie, giełda staje się wyborem zarówno dla początkujących, jak i profesjonalistów.



KRYPTOWALUTOWE EVENTY

Zapowiedzi wydarzeń
dla Krypto Fanów

23–24 sierpnia

Gastro Miasto – Czas Inwestora

Bulwar Xawérego Dunikowskiego,
Wrocław



30 sierpnia

**Crypto Community Conference
– Summer Camp**

Siedlisko Rásztów, Klembów (k. Warszawy)



19–21 września

**Krypto Weekend na Zamku
w Mosznie**

Zámek Moszna, ul. Zamkowa 1, Moszna



11 października

Cryptosphere

Wrocław



23-24 sierpnia – Gastro Miasto: Czas Inwestora

Bulwar Xawerego Dunikowskiego, Wrocław

Kryptowaluty wśród food trucków? Czemu nie! W samym sercu letniego Wrocławia pojawi się specjalna strefa „Czas Inwestora” – miejsce spotkań dla tych, którzy łączą miłość do dobrego jedzenia z pasją do inwestowania. Oprócz degustacji czekać będą specjalne wydania magazynu KryptoMiesiąc, QR kody z nagrodami, konkursy oraz panele edukacyjne. Idealne miejsce, by zabrać znajomych i przekonać ich, że Bitcoin to nie ściema, tylko przyszłość.

30 sierpnia – Crypto Community Conference – Summer Camp

Siedlisko Rasztów, Klembów (k. Warszawy)

Z dala od miasta, bliżej społeczności. To wydarzenie to coś więcej niż tylko konferencja – to wakacyjny obóz dla krypto entuzjastów. Będzie grill, będą ogniska, ale też poważne rozmowy o trendach, technologii i tym, jak rozwijać społeczność wokół projektów kryptowalutowych. Szczególnie mocno reprezentowane będą projekty Community Coins, a uczestnicy mogą liczyć na panele dyskusyjne, warsztaty oraz luźne rozmowy do białego rana.

19-21 września – Krypto Weekend na Zamku w Mosznie

Zamek Moszna, ul. Zamkowa 1, Moszna

Wyjątkowe wydarzenie w jeszcze bardziej wyjątkowym miejscu – trzy dni kryptomagii na jednym z najpiękniejszych zamków w Polsce. W programie: wykłady, debaty, integracja i wieczorne kolacje przy świecach w kryptowalutowym klimacie. Będzie można spotkać twórców projektów, edukatorów, traderów i hodlerów – każdy znajdzie coś dla siebie. A kto wie, może w zamkowych korytarzach zrodzi się kolejny wielki polski projekt blockchain?

11 października – Cryptosphere

Terminal Event Center, ul. Rakietowa 33, Wrocław

Jesienna edycja jednego z najważniejszych polskich wydarzeń o tematyce blockchainowej. Cryptosphere to miejsce dla tych, którzy chcą porozmawiać o przyszłości kryptowalut w kontekście regulacji, AI, technologii L2, DeFi i NFT. Profesjonalna scena, renomowani prelegenci, warsztaty z zakresu bezpieczeństwa i technologii oraz – jak zwykle – ogromna dawka wiedzy.



CO W EDENIE PISZCZY: WIELKIE OTWARCIE MARKETPLACE



JEŚLI NIE MASZ JESZCZE APLIKACJI EDEN, KLIKNIJ I POBIERZ JĄ JUŻ DZIŚ !

16 sierpnia 2025 roku projekt Eden ogłosił ważny krok milowy – oficjalne otwarcie Eden Marketplace, czyli własnego rynku produktów zdrowotnych i clean-label. To wydarzenie wywołało duże poruszenie zarówno wśród społeczności kryptowalutowej, jak i w środowisku prozdrowotnym, bo Eden łączy dwa światy: natury i blockchained.

Marketplace Eden – czyste produkty i zdrowie bez kompromisów

Na platformie znajdziemy już blisko 1000 produktów – wszystkie są weryfikowane przez specjalistów, w tym technologa chemicznego. Zasada jest prosta:

- 100% clean-label,
- zero cukru, zero sztucznych konserwantów czy szkodliwej chemii.

Pierwsze własne produkty Eden – dżemy owocowe bez cukru i konserwantów – trafią do sprzedaży wkrótce.

Marketplace otworzył się także na znanych dostawców:

Bio Planet – największy producent ekologiczny w Polsce,
MaxHemp – marka powstała z historii walki rodziców o życie dziecka, gdzie konopie zatrzymały setki napadów padaczkowych dziennie.

Partnerstwa i rozwój aplikacji

Eden buduje swoją rozpoznawalność dzięki współpracy z liderami opinii:

- Grzegorzem Kuszem – twórcą jednego z topowych kanałów zdrowotno-biznesowych na YouTube,
- Biznes Misja – kanałem docierającym do milionów odbiorców.

W aplikacji pojawi się też BLIK – co ułatwi zakupy ponad 90% użytkowników Web2, bez konieczności styczności z blockchainem.

\$EDN – token wspierany realnym biznesem

Otwarcie Marketplace to także nowe źródło przychodów dla projektu. 25% zysków ze sprzedaży trafia bezpośrednio do buybacków tokena \$EDN, co wzmacnia jego fundamenty.

12 sierpnia zakończył się okres vestingu – wszystkie tokeny są już w obiegu, a podaż nie będzie rosnąć. Od teraz liczy się wyłącznie rozwój ekosystemu, spalanie tokenów i budowa realnej wartości. Ostatnie spalania pochłonęły setki tysięcy dolarów w \$EDN, redukując ich ilość w obiegu.

Komentarz twórców Eden

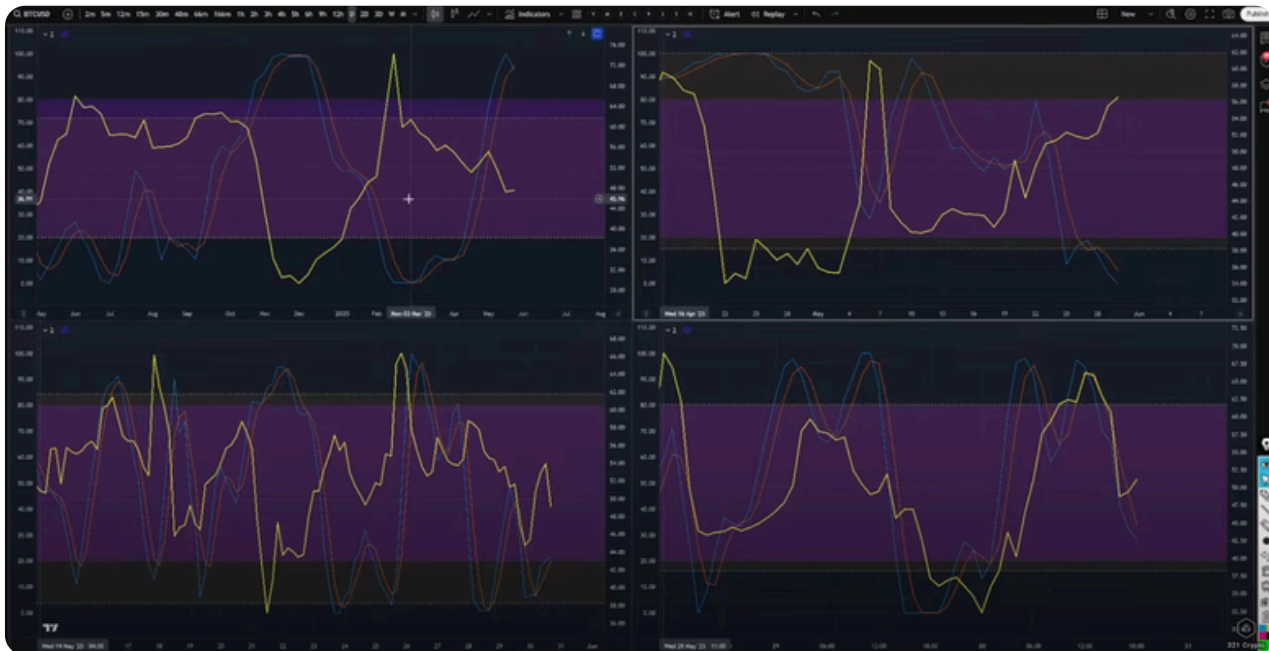
„Kolejny krok milowy za nami: Eden zaczął generować przychód i rozwijamy solidny biznes w Web2, z którego środki będą zasilać buybacki EDN. Obecnie w MarketEden jest blisko 1000 produktów clean-label, a każdy z nich przechodzi kontrolę naszych techników i technologa chemicznego – nie znajdziesz u nas ani grama szkodliwej chemii czy jakiegokolwiek substancji, która ma negatywny wpływ na zdrowie. Dążymy do tego, aby Eden był synonimem totalnie czystych produktów clean-label, w których nie tolerujemy żadnej substancji szkodzącej zdrowiu.”

Podsumowanie

Eden udowadnia, że blockchain nie musi ograniczać się do finansów – może wspierać zdrowie i długowieczność. Otwarcie Marketplace to moment, w którym projekt z wizji przeszedł do realnego biznesu, a token \$EDN zyskał solidne oparcie w przychodach i partnerskiej sieci marek zdrowotnych. Wszystko wskazuje na to, że „czyste produkty” mogą stać się znakiem firmowym Edenu – zarówno w świecie Web2, jak i Web3.



321 O CRYPTO: FOMO, STADO I WŁASNA STRATEGIA – JAK NIE DAĆ SIĘ ZJEŚĆ RYNKOWI



PORADA POCHODZI Z PŁATNEJ GRUPY PREMIUM NA TELEGRAMIE 321 CRYPTO

Większość osób wchodzi w świat kryptowalut podobnie – słyszy o rosnących cenach, widzi nagłówki o „nowym rekordzie Bitcoina” i nie chce „przegapić okazji życia”. Pierwsze zakupy często są podejmowane impulsywnie, bez planu wyjścia. Rezultat? Wiele osób po swojej pierwszej hossie kończy z dużymi stratami lub zdemotywowaniem. Wyjątki – ci, którzy od razu zarobili lub wyszli na zero – to rzadkość.

Decyzje podejmowane emocjonalnie

Rynek kusi wizją szybkich zysków, a inwestorzy działają pod wpływem FOMO (fear of missing out). Często brakuje chłodnej analizy – zamiast planu sprzedaży mamy myślenie „zobaczymy,

co będzie”. Kluczem jest ustalenie strategii jeszcze przed wejściem w pozycję: określenie punktu sprzedaży, ustawienie stop lossów, zaplanowanie ewentualnych dokupień.

Dlaczego wszyscy idą w jednym kierunku?

Kryptowalutowe „stado” daje poczucie bezpieczeństwa – wszyscy trzymają, wszyscy wierzą w kolejne wzrosty. Problem w tym, że rynki finansowe nagradzają samodzielne myślenie, a nie podążanie za tłumem. Gdy cała społeczność Twittera czy YouTube’u powtarza, że „będzie rajd do października”, warto spojrzeć na dane i cykle samodzielnie – czasem wykres mówi coś innego.

Pułapki pump & dump

Kiedyś giełdy miały tzw. „troll boxy” – czaty, na których nagła zapowiedź „monety życia” powodowała skok ceny, a pierwsi wchodzący zarabiali kosztem spóźnionych. Dziś tę rolę pełnią zamknięte grupy sygnałowe. Najwięcej zyskują organizatorzy, którzy sprzedają swoje pozycje tym, którzy „dopiero dostali sygnał”.

Dlaczego strategie z Forex i giełdy nie zawsze pasują do krypto?

W kryptowalutach mamy większą zmienność, mniejsze rynki i specyficzną psychologię uczestników. Tradycyjne strategie mogą zawodzić, szczególnie jeśli są kopiowane bez zrozumienia. Niektóre grupy sygnałowe chwala się zyskami na koncie lewarowanym, podczas gdy faktyczne wyniki są podciągane przez portfel spotowy – o czym już się nie mówi.

Nauka i własna strategia

Bez nauki rynek prędzej czy później „wyzeruje” konto. Najważniejsze to zrozumieć podstawy – cykle, frakcje, price action – i na tej bazie budować własną, unikalną strategię. Łączenie kilku narzędzi (np. chopindex, stochastic, on-chain data) daje przewagę, ale dopiero doświadczenie pozwala z nich korzystać skutecznie.



Twitter (X)

x.com/321Crypto

Psychologia inwestowania

Aby oswoić FOMO, warto oddzielić inwestycje długoterminowe (np. Bitcoin, Ethereum na spocie) od krótkoterminowych „microinvestments” na dźwigni. Małe kwoty na lewarze pozwalają ćwiczyć reakcje na stratę i zysk, jednocześnie nie narażając dużej części kapitału.

Skala i akceptacja strat

Kluczowe pytanie: jaką stratę możesz zaakceptować bez emocjonalnego paraliżu? Jeśli 500 USD to zbyt wiele, zacznij od 5 USD. Rozwijaj pozycje stopniowo, wraz z doświadczeniem i wzrostem kapitału. Pamiętaj – lepiej wykonać 80 małych wejść i nauczyć się rynku, niż postawić wszystko na jedną kartę.

Marketing i rynek kursów

Drogie szkolenia to też element rynku – ktoś płaci nie tylko za wiedzę, ale za oszczędność czasu. Kto nie ma kapitału, może uczyć się z darmowych materiałów, ale wymaga to więcej samodyscypliny. Najważniejsze, by nie oczekiwać „gotowca” – samodzielne myślenie i praktyka są niezastąpione.



@POWIADOMIENIA_
321CRYPTO

Z KRYPTOWALUTAMI W PLENERZE: PRZEMYŚLENIA MIKE'A SATOSHIEGO



Z KRYPTOWALUTAMI W PLENERZE

ZRÓDŁO: [HTTPS://YOUTU.BE/HL5ZIJ9FC2W?SI=OSYQBAFIYP7BNH4E](https://youtu.be/HL5ZIJ9FC2W?SI=OSYQBAFIYP7BNH4E)

Poranek na rynku kryptowalut przyniósł umiarkowany optymizm – Ethereum utrzymuje się w okolicach 4200 USD, a Bitcoin handluje w granicach 117 tys. zł. Choć nastroje są pozytywne, wciąż pozostaje niesmak po ostatnich wahaniach cen i rozbieżnych prognozach. Nie brakuje też rozczarowanych inwestorów, którzy oczekiwali końca hossy w związku z napięciami geopolitycznymi, szczególnie konfliktem na linii Iran-Izrael. Tymczasem rynek odbił, a część analityków snuje wizje wzrostów, które balansują na granicy absurdu – w sieci pojawiły się prognozy Ethereum po... 800 tys. USD.

Realizacja zysków – trudna, ale konieczna

Autor przestrzega przed wpadnięciem w pułapkę chciwości i przypomina, że hossa

może skończyć się szybciej, niż się wydaje. Według niego sygnałem ostrzegawczym jest fala niepopartych fundamentami prognoz i aktywność „influencerów farmazoniarzy”, którzy podsycają oczekiwania tłumu. Strategia? Sprzedawać w momentach euforii, wyciągać wkład własny i zostawiać niewielką część aktywów („moonbag”) na wypadek dalszych wzrostów. Autor podkreśla, że okazje na rynku będą zawsze, a kapitał najlepiej budować stopniowo, minimalizując ryzyko.

Od ETH po stare „kotlety”

W miarę rozwoju hossy do gry wracają zapomniane projekty, które w poprzednich cyklach przynosiły spektakularne zyski. To aktywa wysokiego ryzyka, ale jednocześnie z potencjałem na gwałtowne wzrosty – przyciągające

snowych, często niedoświadczonych inwestorów. W takich sytuacjach kluczowe jest zarządzanie portfelem, korzystanie z narzędzi monitorujących i chłodna kalkulacja.

Informacja to waluta – znaczenie konferencji i spotkań

Mike zachęca do udziału w konferencjach i meetupach kryptowalutowych, które pozwalają zdobywać informacje z pierwszej ręki i poszerzać sieć kontaktów. Jednocześnie studzi oczekiwania – pojedyncze wydarzenie nie uczyni z nikogo eksperta, a relacje i wiedzę buduje się przez regularną obecność w środowisku.

Pozytywne wieści z USA

W ostatnim czasie pojawiły się trzy istotne wiadomości ze Stanów Zjednoczonych:

- Koniec batalii Ripple kontra SEC – sprawa została definitywnie zamknięta.
- Ograniczenie zarzutów wobec dewelopera Tornado Cash – pozostał tylko jeden, co znacząco zmniejsza wymiar grożącej kary.
- Stanowisko SEC, że liquid staking nie jest papierem wartościowym – rozwiewa to wcześniejsze wątpliwości dotyczące regulacji m.in. Ethereum.

KPO i problem dotacji

Na koniec Mike przechodzi do głośnej afery KPO, krytykując mechanizm dotacji jako patologiczny i nieskuteczny. Według niego rozdawanie publicznych pieniędzy zawsze wiąże się z marnotrawstwem, a obecny system jest wykorzystywany przez

osoby powiązane z polityką, firmy kupujące luksusowe dobra czy podmioty działające na granicy prawa.

Rozwiązanie?

Wprowadzenie prostego podatku obrotowego, likwidacja dotacji i ograniczenie państwa do niezbędnego minimum.

Podsumowanie

Mike podsumowuje, że zarówno na rynku kryptowalut, jak i w gospodarce ogółem, kluczowe jest myślenie samodzielne, unikanie ślepego podążania za tłumem i świadome zarządzanie kapitałem. W świecie, gdzie emocje i propaganda mogą być groźniejsze niż sama zmienność cen, zdrowy rozsądek pozostaje najlepszym narzędziem inwestora.



 **Bitunix**

STRACIŁEM NA KRYPTO: KOPANIE ETHEREUM BEZ RESEARCHU



Poznałem dziewczynę. Miła, otwarta, ciekawa świata. Rozmawialiśmy o wszystkim – od planów na wakacje po marzenia o własnym biznesie. W końcu, któregoś wieczoru, przy kawie, opowiedziałem jej o kryptowalutach. O tym, jak można na nich zarobić, ale i jak łatwo stracić. Uśmiechnęła się smutno.

– Mój były chłopak też się tym interesował – powiedziała. – Chcesz posłuchać jego historii?

I tak zaczęła opowieść, która długo nie dawała mi spokoju.

Był bez pracy. Jego kolega też. Ale kolega miał pomysł – Ethereum. Dowiedział się, że można je kopać, a koparki są teraz wyjątkowo tanie. Tanie, bo trwała bessza, a wszyscy czekali na kolejną hossę. „Wystarczy poczekać” – tłumaczył. – „Cena ETH urośnie, a my zarobimy fortunę. Teraz inwestujemy, potem liczymy zyski”.

Problem był jeden – kolega nie miał zdolności kredytowej. Ale były chłopak mojej znajomej miał. Wziął więc kredyt na 50 tysięcy złotych. Plan był prosty: kupić koparki, ustawić w piwnicy, czekać na wzrosty.

Nie zrobili researchu.

Nie wiedzieli, że Ethereum jest właśnie w trakcie przechodzenia z Proof of Work na Proof of Stake. Koparki miały wkrótce stać się bezużyteczne.

Pierwsze tygodnie były pełne entuzjazmu – szum wentylatorów, migające diody, rosnący licznik wydobytych monet. Ale wydobywanie spadało z miesiąca na miesiąc. Koszty prądu rosły, a raty kredytu nie czekały.

Pewnego dnia kolega po prostu... przestał się odzywać.

Telefon milczał. Wiadomości zostały bez odpowiedzi. Zostały rachunki, koparki warte ułamek swojej ceny i znikome ilości

ETH, które nie pokrywały nawet części inwestycji.

Do tego dochodziły wysokie stopy procentowe – każda rata bolała coraz bardziej. W końcu została mu nie tylko strata finansowa, ale i złamane serce. Dziewczyna odeszła.

Dziś, gdy wspominam tę historię, mam przed oczami nie liczby, ale obraz człowieka, który wierzył, że to będzie początek nowego życia. A to był początek końca.

W świecie krypto jedna z najgorszych rzeczy, jakie można zrobić, to inwestować na kredyt w coś, czego się do końca nie rozumie. Tu błąd nie kosztuje kilku złotych. Czasem kosztuje wszystko.



Przy wymianie 10.000 PLN lub więcej,
kod „**Krypto Miesiąc**” obniża
provizję o 0,5%.

Regulamin kodów promocyjnych - Cashify

HISTORIA KRYPTOWALUT: POCZĄTKI I FUNDAMENTY

BITCOIN PIZZA DAY

– pierwsza transakcja handlowa



Wprowadzenie

22 maja 2010 roku przeszedł do historii nie tylko świata kryptowalut, ale i całego internetu. Tego dnia miała miejsce pierwsza handlowa transakcja za pomocą Bitcoina – użytkownik forum Bitcointalk zapłacił 10 000 BTC za dwie pizze. Choć z dzisiejszej perspektywy wartość tej kwoty przyprawia o zawrót głowy, wtedy był to przełom: Bitcoin zyskał realne zastosowanie jako środek płatniczy.

Kto kupił pizzę za 10 000 BTC?

Historię stworzył Laszlo Hanyecz, programista z Florydy i entuzjasta Bitcoina. W maju 2010 roku zamieścił post na forum Bitcointalk:

"Zapłacę 10 000 bitcoinów za dwie pizze. Może być coś z Papa John's, wystarczy, że będzie dużo sera i cebuli."

Nie musiał długo czekać. Inny użytkownik, 19-letni Jeremy Sturdivant (pseudonim jercos), zrealizował zamówienie – kupił dwie pizze i wysłał je Laszlo, który w zamian przelał mu obiecane 10 000 BTC.

Dlaczego to wydarzenie było tak ważne?

Wcześniej Bitcoin był eksperymentem – środkiem wymiany tylko w teorii. Pizza Day udowodnił, że można za Bitcoiny kupić realny towar. Coś fizycznego. Coś, co można zjeść. To właśnie wtedy idea cyfrowego

pieniądza wyszła z laboratoriów cypherpunków i zaczęła funkcjonować w świecie rzeczywistym.

Ile dziś warte byłyby te pizze?

W momencie transakcji 10 000 BTC było warte około 41 dolarów amerykańskich. Dziś... to setki milionów dolarów. Gdy Bitcoin osiągał swoje rekordy cenowe, wartość tych pizz przekraczała 600 milionów USD. To sprawiło, że transakcja ta stała się najdroższym posiłkiem w historii ludzkości.

Czy Laszlo żałuje?

Co ciekawe, Laszlo nigdy nie wyrażał żalu. Wręcz przeciwnie – uważa, że była to ważna inwestycja w rozwój Bitcoina. Dzięki jego transakcji inni zaczęli rozważać Bitcoin jako realny środek wymiany. Laszlo powiedział kiedyś: *„Chciałem tylko, żeby ludzie używali Bitcoina. To nie miało sensu, jeśli nie mogłeś go wymienić na nic.”*

Bitcoin Pizza Day dziś

22 maja obchodzony jest co roku przez społeczność kryptowalutową jako Bitcoin Pizza Day. To nieformalne, ale szeroko znane „święto”, które przypomina o pierwszym kroku w adopcji BTC jako waluty. Tego dnia organizowane są spotkania, konkursy, a niektóre pizzerie akceptujące kryptowaluty oferują rabaty.

Podsumowanie

Pizza Day to symboliczny moment, który przypomina nam, że każda technologia – nawet najbardziej rewolucyjna – potrzebuje pierwszego użycia. Dwie pizze z 2010 roku stały się kulminacyjnym punktem przejścia Bitcoina od idei do praktyki.

Dziś, choć cena pizzy nie zmienia się z dnia na dzień, cena Bitcoina – już tak. Ale bez tej jednej transakcji świat kryptowalut mógłby wyglądać zupełnie inaczej.

SŁOWNICZEK



Bitcoin Pizza Day

22 maja – symboliczna rocznica pierwszej handlowej transakcji BTC, kiedy za 10 000 bitcoinów kupiono dwie pizze.



Laszlo Hanyecz

Programista, który jako pierwszy użył Bitcoina do zakupu towaru w świecie rzeczywistym – pizzy.



Bitcointalk

Forum internetowe założone przez Satoshiego Nakamoto, gdzie toczyły się pierwsze dyskusje o Bitcoinie i zorganizowano historyczną transakcję.

TECHNOLOGIA: PODSTAWY DZIAŁANIA BLOCKCHAIN

Co to są węzły (nodes) i jak utrzymują sieć?



Wprowadzenie

Blockchain to nie magiczna chmura ani centralny komputer, ale zdecentralizowana sieć tworzona przez... węzły. To właśnie one sprawiają, że Bitcoin działa bez banku, Ethereum bez serwera, a cała infrastruktura krypto jest odporna na cenzurę i awarie. Ale czym dokładnie są węzły, jak funkcjonują i dlaczego są tak ważne?

Czym jest węzeł (node)?

Węzeł to każde urządzenie (komputer, serwer, Raspberry Pi), które bierze udział w utrzymywaniu i synchronizacji sieci blockchain.

W praktyce:

- Przechowuje pełną lub częściową kopię łańcucha bloków,
- Sprawdza poprawność nowych transakcji,
- Uczestniczy w tworzeniu i rozsyłaniu nowych bloków (czasem też w ich zatwierdzaniu).

To trochę jak uczestnicy sieci P2P (peer-to-peer) – każdy node jest równorzędny i niezależny, ale razem tworzą spójną i odporną całość.

Rodzaje węzłów

Nie wszystkie węzły robią to samo.

W zależności od typu, mogą mieć różne funkcje:

Pełny węzeł (*full node*)

- Przechowuje całą historię blockchaina – od pierwszego bloku do najnowszego.
- Weryfikuje każdą transakcję i każdy blok zgodnie z protokołem.
- Może działać niezależnie i nie ufa nikomu – sprawdza wszystko samodzielnie.

Przykład: Bitcoin Core, Geth (dla Ethereum)

Węzeł weryfikujący lekko (*light node / SPV*)

- Przechowuje tylko nagłówki bloków i pobiera dane na żądanie.
- Zaufanie do pełnych węzłów – nie weryfikuje wszystkiego samodzielnie.
- Lekki, szybki – idealny do portfeli mobilnych.

Przykład: portfele typu Electrum, Metamask

Węzeł kopiący (*mining node / validator*)

- Dodatkowo uczestniczy w procesie tworzenia nowych bloków (np. kopanie w PoW lub walidacja w PoS).
- Wymaga dużej mocy obliczeniowej lub staku kryptowalut.

Przykład: górnik Bitcoin, walidator Solany

Jak węzły utrzymują sieć?

To one komunikują się ze sobą, synchronizują dane i rozsyłają nowe transakcje. Gdy ktoś wysłał BTC:

- Transakcja trafia do najbliższego węzła.
- Węzeł ją sprawdza – czy podpis jest poprawny, czy nadawca ma środki.
- Przesyła ją dalej do innych węzłów (tzw. mempool).
- Węzeł kopiący umieszcza ją w bloku.
- Po zatwierdzeniu bloku – każdy węzeł aktualizuje swój łańcuch.

W ten sposób każdy członek sieci wie, co się wydarzyło – bez centralnej bazy danych.

Dlaczego to ważne?

- Bezpieczeństwo: Węzły weryfikują dane – nic nie przejdzie „na skróty”.
- Odporność: Gdy jeden node padnie – dziesiątki innych dalej działają.
- Cenzuroodporność: Rządy mogą wyłączyć stronę, ale nie cały blockchain z tysiącami rozproszonych kopii.
- Transparentność: Pełny node pozwala każdemu zobaczyć i potwierdzić dane bez pośredników.

Ile węzłów ma Bitcoin?

Na dzień pisania artykułu – ponad 15 000 pełnych węzłów aktywnie działa w sieci Bitcoin. Ethereum ma ich jeszcze więcej, a inne blockchaine (np. Solana, Avalanche) mają swoje, często zoptymalizowane wersje.

Ale każdy może uruchomić własny węzeł – wystarczy komputer i trochę chęci.

Słowniczek

Węzeł (node)

Urządzenie podłączone do sieci blockchain, które przechowuje dane i pomaga synchronizować oraz weryfikować transakcje.

Pełny węzeł (full node)

Węzeł, który przechowuje całą historię blockchaina i samodzielnie weryfikuje wszystkie transakcje i bloki zgodnie z zasadami sieci.

Mempool

Tymczasowa „poczekalnia” dla nowych transakcji oczekujących na zatwierdzenie i dodanie do bloku.

PROJEKTY KRYPTOWALUTOWE: WARSTWA 1 (LAYER 1 – SIECI BAZOWE)



Wprowadzenie

W świecie, gdzie wiele projektów blockchain rozwija się metodą prób i błędów, Cardano wyróżnia się zupełnie innym podejściem – opartym na badaniach naukowych, matematycznych dowodach i recenzjach akademickich. Dla jednych to symbol solidności i przyszłości technologii zdecentralizowanej. Dla innych – zbyt powolna maszyna, która może nie nadążyć za rynkiem. Czym więc jest Cardano i skąd ta kontrowersyjna renoma?

Blockchain z rodowodem akademickim

Cardano zostało stworzone w 2017 roku przez współzałożyciela Ethereum, Charlesa Hoskinsona, który postanowił pójść własną drogą. Od początku celem projektu było połączenie solidnych podstaw naukowych z realnymi potrzebami użytkowników blockchaina.

Za rozwój technologiczny Cardano odpowiada IOHK (Input Output Hong Kong) – firma skupiająca programistów i naukowców z całego świata. Każdy element protokołu – od algorytmu konsensusu po język smart kontraktów – jest najpierw opisywany w formie akademickiej pracy naukowej, a dopiero potem implementowany. Wszystko poddawane jest rygorystycznym recenzjom naukowym.

Ouroboros – bezpieczny jak matematyka

Zamiast klasycznego Proof of Work (jak Bitcoin) czy tradycyjnego Proof of Stake, Cardano wprowadziło Ouroboros – pierwszy formalnie zweryfikowany protokół PoS na świecie.

Cechy Ouroborosa:

- niski pobór energii,
- skalowalność i modularność,

- podział czasu na epoki i sloty, co zapewnia synchronizację,
- dowód bezpieczeństwa oparty na teorii informacji i kryptografii.

To sprawia, że Cardano uznawane jest za jeden z najbezpieczniejszych i najbardziej energooszczędnych blockchainów na rynku.

Smart kontrakty w języku Plutus

Cardano nie poszło na łatwiznę. Zamiast kopiować EVM (jak wiele innych projektów), stworzyło własny język do smart kontraktów – Plutus – oparty na Haskellu, języku używanym m.in. w sektorze finansowym i lotniczym.

To sprawia, że kod na Cardano jest:

- bardziej odporny na błędy,
- zorientowany na bezpieczeństwo,
- ale też trudniejszy do nauczenia się i mniej przyjazny dla początkujących programistów.

Dlatego Cardano stawia też na narzędzia low-code i wizualne kreatory kontraktów (np. Marlowe), by przyciągnąć szerszą społeczność deweloperów.

Wizja dla krajów rozwijających się

Jednym z filarów Cardano jest idea inkluzywności finansowej.

Projekt szczególnie mocno działa w Afryce – IOHK współpracuje z rządami Etiopii, Tanzanii i innych państw nad:

- cyfrową tożsamością obywateli,
- certyfikatami edukacyjnymi zapisanymi na blockchainie,
- rozwiązaniami dla rolnictwa i sektora bankowego.

Cardano wierzy, że blockchain nie musi być tylko narzędziem spekulacji, ale realnym narzędziem rozwoju społeczno-gospodarczego.

Zarzuty: zbyt powolny rozwój?

Choć wizja Cardano jest imponująca, nie brakuje krytyki. Główne zarzuty to:

- zbyt powolne wdrażanie nowych funkcji,
- brak szeroko używanych aplikacji DeFi i NFT (choć to się zmienia),
- niska aktywność deweloperska względem konkurencji (wg niektórych raportów).

Sceptycy zarzucają Cardano, że "ciągle obiecuje przyszłość", ale niewiele dowodzi w teraźniejszości. Zwolennicy ripostują: "lepiej zbudować raz, ale dobrze".

Cardano dziś i jutro

Na dzień dzisiejszy Cardano posiada:

- stabilną i aktywną społeczność,
- coraz więcej narzędzi deweloperskich,
- rosnącą liczbę dApps (np. Minswap, Liqwid, Indigo),
- aktywne stake pool'e i nagrody za staking.

W 2025 roku trwają prace nad pełną decentralizacją zarządzania siecią (tzw. Voltaire Era), która ma uczynić Cardano w pełni samorządnym blockchainem.

Słowniczek

Ouroboros - Protokół konsensusu Proof of Stake stosowany w Cardano, który został formalnie zweryfikowany matematycznie. Zapewnia bezpieczeństwo sieci przy niskim zużyciu energii.

Plutus - Specjalistyczny język programowania smart kontraktów w Cardano, oparty na Haskellu. Został prorojektowany z myślą o bezpieczeństwie i formalnej weryfikacji kodu.

Voltaire Era - Końcowa faza rozwoju Cardano, zakładająca pełną decentralizację zarządzania siecią poprzez wprowadzenie mechanizmów głosowania i budżetu społecznościowego.

POSTACIE ŚWIATA KRYPTOWALUT: PIONIERZY I WIZJONERZY



Wprowadzenie

Vitalik Buterin to postać, której nikomu nie trzeba przedstawiać w świecie kryptowalut. Choć urodził się w 1994 roku, jego wpływ na rozwój technologii blockchain jest porównywalny do roli, jaką odegrał Satoshi Nakamoto. Współtwórca Ethereum, autor wizji internetu nowej generacji opartego na decentralizacji i smart kontraktach, a także głęboko myślący filozof – Buterin to człowiek, który odmienił cyfrowy świat.

Od matematycznego geniusza do wizjonera blockchaina

Vitalik urodził się w Rosji, ale już jako dziecko przeprowadził się z rodziną do Kanady. Od najmłodszych lat przejawiał wyjątkowe zdolności matematyczne i analityczne. Szybko zainteresował się kryptowalutami – w wieku 17 lat zaczął pisać dla serwisu „Bitcoin Magazine”, gdzie analizował techniczne i ekonomiczne aspekty nowej cyfrowej waluty.

Jednak szybko zauważył ograniczenia Bitcoina. Nie chodziło tylko o wolne transakcje czy brak skalowalności – Buterin dostrzegł brak możliwości programowania bardziej złożonych struktur. Chciał, by blockchain był czymś więcej niż cyfrową księgą – marzył o zdecentralizowanym komputerze świata.

Ethereum – więcej niż kryptowaluta

W 2013 roku, mając zaledwie 19 lat, Vitalik opublikował whitepaper Ethereum – projektu, który miał umożliwić tworzenie programowalnych kontraktów (smart contracts) i zdecentralizowanych aplikacji (dApps) na wspólnej platformie.

W 2015 roku ruszyła sieć Ethereum – od tego momentu świat kryptowalut zmienił się na zawsze. Ethereum stało się fundamentem dla całego ruchu DeFi, NFT, DAO i Web3. To właśnie dzięki tej platformie blockchain przestał być wyłącznie cyfrową walutą, a stał się infrastrukturą dla nowej gospodarki cyfrowej.

Filozofia i wartości Buterina

Vitalik nie jest typowym startupowcem. Zamiast samochodów, jachtów i kont na Instagramie – wybiera sandały, T-shirty i filozoficzne eseje. Nie zależy mu na byciu celebrytą. Konsekwentnie odrzuca status miliardera, rozdając miliony dolarów na cele charytatywne i wspierając projekty open-source.

Jego wpisy i przemówienia pełne są głębokich refleksji o przyszłości społeczeństw, ekonomii i technologii. Vitalik nie boi się mówić o problemach Web3 – często krytykuje nadmierną spekulację, centralizację giełd, czy brak etyki w świecie NFT. Wierzy w blockchain jako narzędzie dla wolności, równości i współpracy.

Człowiek przyszłości

Buterin nieustannie rozwija Ethereum – od zmiany mechanizmu konsensusu (Ethereum przeszedł z Proof of Work na Proof of Stake), przez rollupy i sharding, aż po wizję Ethereum 2.0 jako w pełni skalowalnej, bezpiecznej i ekologicznej sieci.

Ale jego ambicje wykraczają daleko poza kryptowaluty. Vitalik publikuje eseje o społeczeństwie, AI, biologii i geopolityce. Wspiera badania nad przedłużaniem życia, walczy z globalną cenzurą i promuje ideę otwartego świata.

Podsumowanie

Vitalik Buterin to nie tylko współtwórca jednej z najważniejszych platform blockchainowych – to jeden z największych myślicieli ery cyfrowej. Jego dzieło – Ethereum – to coś więcej niż technologia. To próba stworzenia bardziej sprawiedliwego, przejrzystego i wolnego świata. A sam Vitalik – to symbol nowej generacji liderów: skromnych, mądrych i odważnych.



SŁOWNICZEK

Ethereum

Platforma blockchain umożliwiająca tworzenie zdecentralizowanych aplikacji i smart kontraktów. Współtworzona przez Vitalika Buterina w 2015 roku

Smart kontrakt

Samowykonujący się program na blockchainie, który realizuje ustalone warunki bez potrzeby pośredników

Web3

Nowa generacja internetu oparta na decentralizacji, własności użytkowników i technologii blockchain – rozwijana m.in. dzięki Ethereum

PORTFELE KRYPTOWALUTOWE:

PODSTAWY PORTFELI



Wprowadzenie

W świecie kryptowalut najważniejszą zasadą jest: zabezpiecz swój seed phrase – tracisz go, tracisz dostęp do środków. Ten pozornie prosty ciąg słów to fundament bezpieczeństwa każdego portfela non-custodial. W tym artykule wyjaśniamy, czym dokładnie jest seed phrase, jak działa i – co najważniejsze – jak odpowiednio go chronić przed zgubieniem i kradzieżą.

Co to jest seed phrase?

Seed phrase, znany również jako mnemonic phrase lub recovery phrase, to zestaw zwykle 12 lub 24 losowo dobranych słów, który służy jako kopia zapasowa Twojego portfela kryptowalutowego.

Jest to uproszczona forma reprezentacji klucza prywatnego – to właśnie dzięki seed phrase możesz odtworzyć swój portfel na dowolnym urządzeniu, nawet jeśli poprzednie zostanie zniszczone, zgubione lub skradzione.

Przykład seed phrase (*nigdy nie używaj tego zestawu*):

coconut reward crisp turtle nation chaos
vital canoe salad talent taxi blast

Jak działa seed phrase?

Pod maską seed phrase działa zaawansowana kryptografia. Portfel generuje klucz prywatny z zestawu słów, zgodnie ze standardem BIP39. Dzięki temu z jednej frazy można utworzyć wiele adresów w różnych sieciach blockchain (np. Ethereum, Bitcoin, Polygon),

zachowując pełną kompatybilność z popularnymi portfelami, jak MetaMask, Ledger, Trezor, Trust Wallet.

Jak zabezpieczyć seed phrase? – 5 złotych zasad

1. Nigdy nie zapisuj go w wersji cyfrowej
Nie rób zdjęć, nie przechowuj na dysku, mailu, chmurze ani w notatniku telefonu. Te miejsca są narażone na zhakowanie lub utratę danych.

2. Zapisz go ręcznie – najlepiej więcej niż raz

Najbezpieczniejszą metodą jest przepisanie seed phrase na kartkę papieru (lub kilka kopii), którą przechowujesz w bezpiecznych lokalizacjach – np. sejfie lub skrytce bankowej.

3. Zastosuj rozwiązania metalowe
Możesz użyć metalowych tabliczek typu Cryptosteel lub Billfodl, które są odporne na ogień, wodę i zniszczenia mechaniczne.

4. Nie pokazuj nikomu i nie udostępniaj
Nawet najbliżsi nie powinni znać Twojego seed phrase. Jeśli ktoś uzyska do niego dostęp, może przejąć Twoje środki – bez możliwości odzyskania.

5. Zabezpiecz kopie na wypadek śmierci
Jeśli posiadasz większe środki, zadбай o plan awaryjny: notarialny testament, zaufana osoba lub system social recovery, by rodzina mogła odzyskać środki w razie Twojej śmierci.

Czego absolutnie nie robić?

- Nie wpisuj seed phrase nigdzie w internecie – nawet jeśli strona „wygląda oficjalnie”.

- Nie używaj go do logowania się – prawdziwe portfele nie proszą o seed do czegokolwiek poza odzyskiwaniem.
- Nie przechowuj go w menedżerze haseł, jeśli nie masz pełnej kontroli offline.

Seed phrase to Twoje ubezpieczenie

Jeśli korzystasz z portfela non-custodial, seed phrase to najważniejszy element Twojego bezpieczeństwa. Stracić można komputer, telefon czy hasło – ale dopóki masz seed phrase, masz wszystko. Bez niego – stracisz wszystko.

Podsumowanie

„Not your keys, not your coins” – to powiedzenie odnosi się właśnie do kontroli nad kluczem prywatnym, którego najprostszą formą jest seed phrase.

Dlatego:

- Traktuj go jak klucz do cyfrowego sejfu.
- Chroń jak najcenniejszy dokument.
- Nigdy nie ufaj, że „na pewno zapamiętasz”.

Twoje kryptowaluty są tak bezpieczne, jak dobrze zabezpieczony jest Twój seed phrase.

Słowniczek



Seed phrase

Zestaw 12 lub 24 słów, który umożliwia odzyskanie portfela kryptowalutowego. Kluczowy element zabezpieczenia środków.



Klucz prywatny

Ciąg znaków generowany z seed phrase, dający pełny dostęp do kryptowalut. Nikt poza Tobą nie powinien go znać.



Cryptosteel

Metalowy nośnik służący do bezpiecznego przechowywania seed phrase – odporny na ogień, wodę i uszkodzenia mechaniczne.

WYMIANA KRYPTOWALUT: WPROWADZENIE DO WYMIANY

Co to jest spread, poślizg (slippage) i płynność?



Wprowadzenie

Podczas handlu na giełdach kryptowalutowych często spotykamy się z terminami, które mają bezpośredni wpływ na nasze transakcje – nawet jeśli ich nie zauważamy. Spread, poślizg cenowy (slippage) i płynność to fundamenty, które decydują o tym, jak efektywnie kupujemy i sprzedajemy kryptowaluty. Poznajmy je bliżej.

Spread – różnica między kupnem a sprzedażą

Spread to różnica między najwyższą ceną, jaką ktoś jest gotów zapłacić za daną kryptowalutę (bid), a najniższą ceną, po której ktoś chce ją sprzedać (ask).

Przykład:

- Najlepsza oferta kupna (bid) BTC: 94 950 USDT

- Najlepsza oferta sprzedaży (ask) BTC: 95 000 USDT
- Spread wynosi 50 USDT.

Dlaczego jest ważny?

- Niski spread oznacza, że rynek jest konkurencyjny i transakcje są korzystniejsze.
- Wysoki spread sugeruje niską płynność lub niszową kryptowalutę – koszt wejścia/wyjścia z rynku jest wyższy.

Poślizg cenowy (Slippage) – gdy cena „ucieka”

Slippage to różnica między ceną, którą widzisz w momencie składania zlecenia, a ceną, po której faktycznie zostanie ono zrealizowane.

Może się zdarzyć, gdy:

- Rynek jest bardzo zmienny (duża wahania cen w krótkim czasie).
- Składasz duże zlecenie, które „pożera” kolejne poziomy w order booku.

Przykład:

Chcesz kupić ETH po 3 000 USDT, ale zanim zlecenie zostanie wykonane, cena rośnie do 3 010 USDT. Różnica to właśnie poślizg.

Jak minimalizować slippage?

- Używaj zleceń limit zamiast market.
- Handluj w godzinach, gdy rynek ma największą płynność.

Płynność – łatwość zawierania transakcji

Płynność określa, jak szybko i bez dużych zmian ceny można kupić lub sprzedać kryptowalutę.

Cechy rynku o wysokiej płynności:

- Niskie spready.
- Duży wolumen obrotu.
- Głęboki order book (wiele zleceń po różnych cenach).

Cechy rynku o niskiej płynności:

- Wysokie spready.
- Ryzyko dużego poślizgu.
- Trudność w realizacji dużych zleceń bez wpływu na cenę.

Dlaczego te trzy pojęcia są powiązane?

- Wysoka płynność = niski spread i mniejszy poślizg.
- Niska płynność = wysoki spread i większy poślizg.

Zrozumienie ich zależności pozwala lepiej planować transakcje, unikać niepotrzebnych kosztów i wybierać rynki, na których handel jest najbardziej efektywny.

Podsumowanie:

- Spread – różnica między ceną kupna a sprzedaży.
- Slippage – niekorzystna zmiana ceny w trakcie realizacji zlecenia.
- Płynność – zdolność rynku do szybkiej realizacji transakcji bez dużych wahań cen.

Świadomy trader zawsze zwraca na nie uwagę, bo to właśnie one decydują, czy handel jest opłacalny.



SŁOWNICZEK

Spread – różnica między ceną kupna a sprzedaży.

Slippage – niekorzystna zmiana ceny w trakcie realizacji zlecenia.

Płynność – zdolność rynku do szybkiej realizacji transakcji bez dużych wahań cen.

ANALIZA TECHNICZNA: WPROWADZENIE DO ANALIZY TECHNICZNEJ

ŚWIECE JAPOŃSKIE jak je czytać i co mówią o rynku



Wprowadzenie

W świecie analizy technicznej świece japońskie to jedno z najpotężniejszych narzędzi wizualizacji rynku. Umożliwiają nie tylko szybkie odczytanie ruchu ceny, ale też zrozumienie emocji inwestorów – a to właśnie psychologia tłumu często decyduje o dalszym kierunku kursu.

Skąd się wzięły świece japońskie?

Ich historia sięga XVIII-wiecznej Japonii, gdzie Munehisa Homma – legendarny kupiec ryżowy – wykorzystywał je do przewidywania zmian cen. Z czasem metoda ta trafiła na rynki finansowe na całym świecie, w tym do kryptowalut, gdzie dynamika zmian cen jest wyjątkowo wysoka.

Budowa świecy

Każda świeca składa się z korpusu i cieni (tzw. knotów):

Korpus – pokazuje różnicę między ceną otwarcia a ceną zamknięcia w danym okresie.

- Zielony (lub biały) oznacza, że cena wzrosła.
- Czerwony (lub czarny) oznacza spadek.

Cienie – linie wychodzące z góry i dołu korpusu.

- Górny cień – najwyższa cena w danym okresie.
- Dolny cień – najniższa cena w danym okresie.

Przykład: Zielona świeca z długim dolnym cieniem oznacza, że w pewnym momencie cena mocno spadła, ale kupujący przejęli kontrolę i zamknęli świecę powyżej ceny otwarcia.

Jak czytać świece?

Długość korpusu – mówi o sile ruchu.

- Długi korpus = silny trend.
- Krótki korpus = konsolidacja lub niezdecydowanie.

Długość cieni – wskazuje na zmienność i walkę popytu z podażą.

- Długie cienie = duża presja przeciwna do ruchu świecy.
- Krótkie cienie = ruch był zdecydowany i mało kwestionowany.

Kolor świecy – sugeruje kierunek ruchu w danym okresie.

- Zielona = przewaga kupujących.
- Czerwona = przewaga sprzedających.

Popularne formacje świecowe

Młot (Hammer) – mały korpus, długi dolny cień. Często zapowiada odbicie w górę po spadkach.

Objęcie hossy (Bullish Engulfing) – duża zielona świeca całkowicie przykrywa poprzednią czerwoną – sygnał możliwego odwrócenia w górę.

Doji – korpus prawie niewidoczny, cienie po obu stronach. Oznaka niezdecydowania rynku.

Objęcie bessy (Bearish Engulfing) – odwrotność objęcia hossy, sygnał możliwego odwrócenia w dół.

Dlaczego świece są tak popularne w krypto?

Rynki kryptowalut działają 24/7, a emocje inwestorów często prowadzą do gwałtownych zmian. Świece japońskie pozwalają w prosty sposób zobaczyć:

- kto kontroluje rynek – kupujący czy sprzedający,
- gdzie znajdują się kluczowe punkty zwrotne,
- jaka jest dynamika trendu.

Podsumowanie

Świece japońskie to nie tylko kolorowe prostokąty na wykresie. To zapis historii walki popytu z podażą w określonym czasie. Umiejętne ich czytanie pomaga traderowi przewidywać potencjalne ruchy rynku i lepiej zarządzać ryzykiem. W kolejnym kroku warto poznać formacje świecowe w szczegółach i sprawdzić, jak łączyć je z innymi narzędziami analizy technicznej.

Słowniczek

Korpus Środkowa część świecy japońskiej pokazująca różnicę między ceną otwarcia a zamknięcia w danym okresie.

Cienie (knoty) Linie wychodzące z korpusu świecy, wskazujące najwyższą i najniższą cenę w danym okresie.

Doji Formacja świecowa, w której cena otwarcia i zamknięcia są niemal identyczne – sygnał niezdecydowania rynku.

ANALIZA ON-CHAIN: WPROWADZENIE DO ON-CHAIN



Wprowadzenie

W świecie kryptowalut „whale” (z ang. „wieloryb”) to potoczne określenie dla posiadacza bardzo dużej ilości danej kryptowaluty. Ich ruchy potrafią wzbudzić emocje, wywołać zmienność na rynku i stać się tematem numer jeden wśród inwestorów. Analiza aktywności dużych portfeli to jedno z kluczowych narzędzi on-chain, które pomaga zrozumieć, co może wydarzyć się w najbliższym czasie.

Kim są „wieloryby”?

Definicja „whale’a” nie jest sztywna – zależy od kapitalizacji i struktury danej kryptowaluty:

- Bitcoin – zazwyczaj za whale’a uznaje się portfel posiadający co najmniej 1 000 BTC.
- Ethereum – granica to często 10 000 ETH lub więcej.
- Altcoiny – próg bywa dużo niższy, a czasem wystarczy kilka milionów tokenów w przypadku mniejszych projektów.

Whale’ami mogą być:

- Wczesni inwestorzy i górnicy, którzy kupili lub wydobyli krypto na początku istnienia sieci.
- Fundusze inwestycyjne i instytucje, np. MicroStrategy czy fundusze ETF.
- Giełdy kryptowalut, które przechowują środki swoich klientów na scentralizowanych adresach.

Dlaczego ruchy whale'i są ważne?

Ze względu na skalę posiadanych środków, pojedyncza transakcja dużego portfela może:

- wywołać gwałtowny wzrost lub spadek ceny (szczególnie w płynnych altcoinach),
- zasygnalizować zmianę nastrojów rynkowych,
- wpływać na płynność i dostępność monet na rynku.

Przykład:

Jeżeli whale wysłała dużą ilość BTC na giełdę – często interpretowane jest to jako chęć sprzedaży, co może wywołać presję podażową. Z kolei wycofywanie środków z giełd do portfeli prywatnych sugeruje akumulację i spadek podaży na rynku.

Jak śledzić ruchy whale'i?

Analiza on-chain daje dostęp do narzędzi umożliwiających monitorowanie dużych transakcji i portfeli:

- Whale Alerts – usługi monitorujące duże przelewy kryptowalut (np. alerty na Twitterze/X).
- Glassnode, CryptoQuant, Arkham – platformy analizujące przepływy z i na giełdy oraz zachowania dużych portfeli.
- Nansen – pozwala oznaczać konkretne portfele (np. fundusze, giełdy, znani inwestorzy).

Strategie inwestycyjne oparte na ruchach whale'i

- Śledzenie przepływów na giełdy – duże wpłaty mogą zwiastować presję sprzedażową.

- Analiza akumulacji – długoterminowy wzrost sald dużych portfeli może sygnalizować początek fazy wzrostowej.
- Obserwacja dystrybucji – rozpraszanie dużych zasobów wśród mniejszych adresów bywa oznaką realizacji zysków.

Ograniczenia interpretacji

Whale może przesyłać środki między własnymi portfelami (tzw. wewnętrzne transfery), co nie zawsze oznacza zmianę strategii.

Część dużych portfeli należy do giełd i nie odzwierciedla decyzji pojedynczych inwestorów.

Reakcja rynku na ruchy whale'i zależy od aktualnego sentymentu – ten sam ruch w hossie i bessie może być interpretowany odwrotnie.

Podsumowanie

Whale'e to gracze, których ruchy mogą kształtować rynek. Śledzenie ich aktywności daje przewagę informacyjną i pozwala lepiej ocenić, czy rynek wchodzi w fazę akumulacji, czy dystrybucji. Jednak sama analiza dużych portfeli nie wystarczy – warto łączyć ją z innymi wskaźnikami on-chain, analizą techniczną i kontekstem makroekonomicznym.

Słowniczek

Whale (wieloryb) Określenie dużego posiadacza kryptowalut, którego transakcje mogą znacząco wpłynąć na rynek.

Akumulacja Proces stopniowego gromadzenia kryptowalut przez inwestora, zwykle w oczekiwaniu na wzrost ceny.

Przepływy na giełdy Transfery środków z prywatnych portfeli na giełdy lub odwrotnie – ich analiza pomaga ocenić presję sprzedażową lub zakupową.

POLSKA SCENA KRYPTOWALUT: HISTORIA KRYPTOWALUT W POLSCE

REGULACJE I PODATKI jak zmieniał się stosunek państwa do kryptowalut w Polsce

Wprowadzenia

Historia kryptowalut w Polsce to nie tylko opowieść o innowacyjnych projektach i rosnącej społeczności entuzjastów. To także ewolucja podejścia państwa – od początkowej obojętności, przez okres niepewności i chaosu interpretacyjnego, aż po wprowadzenie jasnych regulacji i zasad podatkowych. Przyjrzyjmy się, jak zmieniał się to na przestrzeni lat.

2011–2013: Czas kompletnej szarej strefy

Pierwsze transakcje kryptowalutowe w Polsce odbywały się w warunkach całkowitego braku regulacji. Bitcoin i inne cyfrowe aktywa były wówczas ciekawostką dla wąskiej grupy pasjonatów, a państwowe instytucje praktycznie nie interesowały się tym

zjawiskiem. Nie było przepisów określających status kryptowalut, sposobu ich opodatkowania ani zasad prowadzenia giełd.

2014–2016: Pierwsze stanowiska urzędów

Rosnąca popularność Bitcoina i pojawienie się polskich giełd (np. Bitcurex, BitMarket) zmusiły organy państwowe do zajęcia stanowiska. NBP (Narodowy Bank Polski) i KNF (Komisja Nadzoru Finansowego) zaczęły wydawać komunikaty ostrzegające przed ryzykiem inwestowania w krypto. Brakowało jednak jednoznacznych regulacji – kryptowaluty nie były uznawane ani za pieniądź, ani za instrument finansowy. Podatki? Interpretacje były rozbieżne – część urzędów skarbowych uznawała sprzedaż BTC za „prawa majątkowe”, inne stosowały odmienne kwalifikacje.

2017–2018: Gorączka i chaos podatkowy

Hossa 2017 roku sprawiła, że kryptowaluty trafiły na pierwsze strony gazet. Wraz z nią przyszło zainteresowanie fiskusa. W 2018 roku głośno zrobiło się o tzw. podatku PCC od każdej transakcji kryptowalutowej. Gdyby interpretacja weszła w życie w pełnym zakresie, oznaczałoby to konieczność płacenia 1% podatku od wartości każdej wymiany – co mogło sparaliżować rynek. Po protestach społeczności i petycjach rząd wstrzymał stosowanie PCC w krypto i zapowiedział stworzenie nowych przepisów.

2019–2020: Pierwsze jasne regulacje

Od 1 stycznia 2019 roku wprowadzono wyraźne zasady podatkowe:

- Kryptowaluty zostały zakwalifikowane jako prawa majątkowe.
- Zyski z obrotu opodatkowano 19% podatkiem dochodowym (PIT/CIT).
- Umożliwiono rozliczanie kosztów uzyskania przychodu i strat w kolejnych latach.
- Dodatkowo, Polska wdrożyła unijną dyrektywę AMLD5, wprowadzając obowiązek rejestracji giełd i kantorów kryptowalutowych oraz procedury KYC (weryfikacji tożsamości klientów).

2021–2023: Integracja z systemem finansowym

W kolejnych latach zwiększano nacisk na przeciwdziałanie praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu. Wprowadzono Centralny Rejestr Beneficjentów Rzeczywistych (CRBR), do którego musiały zgłaszać się podmioty działające w branży.

Organy podatkowe zaczęły bardziej aktywnie weryfikować deklaracje PIT związane z kryptowalutami. Polska giełda Zonda i inne podmioty zaczęły w pełni dostosowywać się do standardów bankowych w zakresie bezpieczeństwa i raportowania.

2024–2025: Krypto wchodzi do mainstreamu

Obecnie stosunek państwa do kryptowalut jest znacznie bardziej pragmatyczny niż dekadę temu. Urzędy skarbowe traktują transakcje krypto jako standardową kategorię inwestycyjną, a oprogramowanie do rozliczeń (np. polskie narzędzia typu PayCoinTax) staje się coraz popularniejsze. Trwają dyskusje nad wdrożeniem unijnych regulacji MiCA, które mają ujednolicić zasady w całej UE i wprowadzić dodatkowe wymogi licencyjne dla emitentów stablecoinów i giełd.

Podsumowanie

Droga od całkowitej „wolnej amerykanki” po regulowany segment rynku zajęła Polsce kilkanaście lat. Choć kryptowaluty nadal wiążą się z ryzykiem, dziś inwestor działa w środowisku znacznie bardziej przewidywalnym prawnie.

SŁOWNICZEK

	PCC (Podatek od czynności cywilnoprawnych) Podatek w wysokości 1% od wartości transakcji, który w 2018 roku miał obejmować także handel kryptowalutami – ostatecznie zniesiony dla krypto po protestach społecznych.
 AML5	AML5 Unijna dyrektywa przeciwdziałania praniu pieniędzy, która w Polsce wprowadziła m.in. obowiązek rejestracji giełd i kantorów kryptowalut oraz procedury weryfikacji tożsamości (KYC).
 MiCA	MiCA (Markets in Crypto-Assets) Nadchodzące unijne regulacje mające ujednolicić zasady obrotu kryptowalutami w całej UE, obejmujące m.in. licencjonowanie giełd oraz emitentów stablecoinów.

QUESTDROP MIESIĄCA - SIERPIEŃ 2025

QUESTDROP



W sierpniu zapraszamy na konkurs dla użytkowników X



Polub nasz profil na X:
<https://x.com/KryptoMiesiac>



Wyślij email ze swoim nickiem na
kontakt@kryptomiesiac.pl



Otrzymaj numer startowy i weź udział w losowaniu nagród!

NAGRODY:

- 1x dostęp do płatnej grupy 321 Crypto na miesiąc
- 3x voucher od bitomat.com
- 3x gadżety od [Cashify.eu](https://cashify.eu)
- 3x gadżety od [CoinEx](https://CoinEx.com)



PRZYGODY KRYPTO FANA

